KURJER ZACHODNI

»ISKRA« nie-co-dzien-nie (?)

ROK XXIV. SOSNOWIEC, PIĄTEK 28 KWIETNIA 1933 R. Nr. 116.

Cena egz. 15 gr. | Prenumerata miesięczna w Sosnowcu bez odnoszenia do domu 3.00 zł. Prenumerata miesięczna poza Sosnowcem i w Sosnowcu z odnoszeniem do domu 3.50 zł

Kto zostanie obrany Prezydentem Rzplitej

w poniedziałek 8 maja o godz. 11.

WARSZAWA, 27.4. Wyznaczenie dnia 8 maja, jako daty wyboru Prezydenta Rzplitej, wpłynie oczywiście, na ożywienie życia politycznego w najbliższym okresie. Prezydja klubów parlamentarnych wyznaczą na przyszły tydzień posiedzenia na omówienie sytuacji. Ponieważ formalnie kandydaturę stawiają posłowie, więc i klub BB. uczyni zapewne zadość tej formalności, jakkolwiek wiadomo, że nie on będzie decydował o osobie kandydata.

Kluby opozycyjne zastanowić się mają nad sprawą udziału w Zgromadzeniu Narodowem. Narady te nastąpią jednak dopiero w przyszłym tygodniu. Narazie wszystko ogranicza się do pogłosek i plotek. Jeżeli chodzi o osobę kandydata, to powtarza się znowu nazwisko prof. Mościckiego, jakkolwiek utrzymują, że czuje się on zmęczony i pragnąłby poświęcić się pracy naukowej i życiu rodzinnemu.

Drugim kandydatem, o którym wiele się mówi, jest obecny premjer Rady ministrów p. Aleksander Prystor. Wymieniane są również nazwiska ambasadora polskiego w Waszyngtonie, p. Patka i marsz. Sejmu Świtalskiego. .

W kuluarach sejmowych utrzymywano dzisiaj, że ze względu na ciężkie położenie międzynarodowe, p. marsz. Piłsudski zdecydował się stanąć na czele rządu z zamiarem przeprowadzenia ogólnej pacyfikacji wewnątrz kraju. Zapewniają jednak, że decyzja ujawniona będzie dopiero w przeddzień Zgromadzenia Narodowego, co zresztą byłoby zgodne ze stosowanemi u nas metodami.

Marsz. Świtalski zwołał Zgromadzenie Narodowe na godz. 11 przed południem w sali sejmowej. A więc 8 maja w południe dokonany zostanie wybór nowego Prezydenta Rzplitej. .

Kandydatura Paderewskiego

Na temat obioru nowego Prezydenta interesujące szczegóły podaje sanacyjny „Dobry Wieczór". Pisze on jak następuje:

Kto zostanie Prezydentem Rzplitej?

Oto pytanie budzące w całej Polsce najżywsze dziś zainteresowanie. .

Rozstrzygnięcie nastąpi już za 10 dni, bowiem wczoraj Prezydent Mościcki podpisał dekret zwołujący Zgromadzenie Narodowe na dzień 8 maja. Termin ten wywołał w świecie politycznym duże poruszenie. Kłębowisko uśpionych dotychczas pogłosek i plotek poruszyło się. Zaczynają padać kandydatury.

Jeżeli Prezydent Mościcki zgadza się na ponowny wybór — sprawa jest przesądzona.

Na wypadek odmowy — wymieniane są różne nazwiska. .

Więc coraz częściej powtarzane jest nazwisko p. premjera Prystora. Wymieniana przed kilku miesiącami kandydatura marszałka Senatu Raczkiewicza utrzymuje się nadal.

Mówi się również o czołowej postaci obozu m. Piłsudskiego, prezesie Slawku. Zgromadzenie Narodowe stoi pod znakiem zagadki i niespodzianek..

Faktem tymczasem jest, że termin zwołania został przyspieszony, gdyż spodziewano się, iż elekcja nastąpi w drugiej połowie maja, ledwie na parę dni przed upływem kadencji prof. Mościckiego.

Podczas ostatnich wyborów Prezydenta kandydatura prof. Mościckiego padła z ust marszałka Piłsudskiego niespodziewanie dla szerokiego ogółu i w ostatniej chwili. W przededniu Zgromadzenia.

Wśród pewnych grup politycznych ostatnio wysuwana jest bardzo poważnie kandydatura I. Paderewskiego.

DOLAR, MARKA NIEMIECKA I FUNT SZTERLINGOW.

WARSZAWA, 27.4. W dniu dzisiejszym od rana dało się zaobserwować na rynku walutowym pewne wahanie. Kurs dolara po wczorajszym spadku, dziś rano wzmocnił się nieco. Bank Polski w godzinach porannych płacił 8.05, następnie 8.12, aby koło godziny 12 w południe stanąć na 8.00.

W obrotach prywatnych dolar osiągnął 8.13, a na giełdach międzynarodowych notowano kurs wahający się między 8.10 a 8.15. Wyczuwa się tendencję mocniejszą dla dolara przy obrotach umiarkowanych.

Funt znów mocniejszy, bo 30.75. Marka niemiecka w obrotach międzybankowych notowana było około południa 2.05.

Zanotowano spadek ceny srebra o kilka procentów.

Pozytywne rezultaty narad waszyngtońskich

Europejska orjentacja polityki amerykańskiej.

MORATORJUM DŁUGÓW WOJENNYCH.

LONDYN, 27.4. Z Waszyngtonu nadeszły wiadomości, że prezydent Roosevelt zamierza przedstawić kongresowi wniosek o upoważnienie prezydenta do ogłoszenia w dniu 15 czerwca moratorjum długów wojennych aż do czasu ukończenia wszechświatowej konferencji gospodarczej, która rozpocznie się 12 czerwca. Decyzja Roosevelta uzależniona ma być jednak od porozumienia z Francją co do tego, by Francja uiściła teraz zapłatę zaległej raty z dnia 15 grudnia r. ub.

Porozumienie w tej sprawie jest przedmiotem rokowań Roosevelta z Herriotem. Uzależnienie decyzji Roosevelta od tej koncesji ze strony Francji, ma na celu wytworzenie dokoła sprawy długów takiej atmosfery, któraby wpłynęła przychylnie na stanowisko kongresu amerykańskiego.

ŻYCZENIA MAC DONALDA.

LONDYN, 27.4. Korespondent Reutera donosi z Nowego Jorku, że pod koniec pożegnalnego śniadania, w którem wzięło udział wiele wybitnych osobistości, Mac Donald wypowiedział się za dalszem zacieśnieniem serdecznych stosunków anglo - amerykańskich i wyraził życzenie, aby St. Zjednoczone z cierpliwością pracowały nad rozwiązaniem zagadnień światowych, w szczególności zaś nad zagadnieniem rozbrojenia.

Mac Donlad oświadczył, że w rozmowie z Rooseveltem zastanawiali się nad tem, jak doprowadzić do tego, aby wzajemny stosunek obu państw mógł się wyrazić w formie: „Wasze zagadnienia są naszemi zagadnieniami".

NOWA ORJENTACJA STANÓW ZJEDNOCZONYCH.

LONDYN, 27.4. Nowojorski korespondent Reutera donosi, że zdaniem dzienników, nowa orjentacja polityki zagranicznej St. Zjednoczonych, a mianowicie przystąpienie do rozejmu celnego, wprowadzenie moratorjum długów wojennych, przyłączenie się do paktu konsultatywnego, wydanie zakazu wywozu broni, oraz stopniowe rozbrojenie, mogłyby być rezultatami wizyty Mac Donalda w Waszyngtonie, jeśli tylko Europa wykaże jasno, że w sposób zdecydowany dąży do pokoju. Międzynarodowy rozejm celny miałby się rozpocząć od chwili zebrania się komitetu organizacyjnego międzynarodowej konferencji gospodarczej — prawdopodobnie w przyszłą sobotę i trwałby do czasu zakończenia obrad konferencji. Zgodnie z zobowiązaniami rozejmu — pisze „New York Times" — narody nie mogłyby wydawać żadnych nowych zarządzeń o zwyżce taryf celnych lub zwiększeniu ograniczeń.

OPTYMIZM W PARYŻU.

PARYŻ, 27.4. Dzienniki poranne wyrażają się optymistycznie o przebiegu pertraktacyj waszyngtońskich. „Echo de Paris" stwierdza, że Roosevelt nietylko wyraził zgodę na pakt konsultatywny, ale również odstąpił od zasady wolności mórz. Oznacza to, że Ameryka nie będzie prowadziła handlu z krajem, który uznany będzie za napastnika. W ten sposób zastosowanie sankcji, przewidzianych w artykule 18 paktu Ligi staje się łatwiejsze. Prezydent Roosevelt wypowiedział się poza tem za stałą kontrolą zbrojeń. W sprawie długów wojennych niczego nie postanowiono. Co się tyczy stabilizacji dolara i funta, to porozumienia nie osiągnięto wskutek wrogiego stanowiska Anglji.

Zbliżona do rządu „Ere Nouvelle" podkreśla, że prezydent Roosevelt wykazał wiele dobrej woli i chęci dojścia do porozumienia z Herriotem.

20 milj. zł.

NA ROBOTY PUBLICZNE.

WARSZAWA, 27.4. (Tel. wł.) Fundusz Pracy wyasygnował na roboty publiczne na okres trzech miesięcy 20 milj. zł. Roboty drogowe wykonywane będą głównie w województwie Łódzkiem, Warszawskiem, Kieleckiem i Krakowskiem. Sejm śląski przeznaczył na roboty półtora miljona złotych.

Delegacja sowiecka

WARSZAWA, 27.4. (Tel. wł.) Delegacja sowiecka przybędzie do Warszawy w dniu 1 maja. W dniu 3 maja delegacja będzie obecna na rewji, którą przyjmować będzie Prezydent Rzeczypospolitej.

Przed wyborami

W GDAŃSKU.

WARSZAWA, 27.4. (Tel. wł.) Ustalono listę kandydatów do gdańskiego Volkstagu. Na czele listy polskiej stoi Erazm Czarnecki.

Likwidacja Stahlhelmu

Ustąpienie Düsterberga.

BERLIN, 27.4. Zapowiadana już wielokrotnie likwidacja sprawy Stahlhelmu weszła w fazę decydującą. Po kilkakrotnych konferencjach naczelnego wodza Stahlhelmu ministra Seldtego z kanclerzem Hitlerem, został zwolniony z urzędu zastępca naczelnego dowódcy pułkownik Düsterberg, który był właściwym kierownikiem tej organizacji. Düsterberg wystosował do oddziałów Stahlhelmu odezwę, w której oświadcza, że ustępuje wskutek nacisku okoliczności i czynników wyższych, wzywa jednak stahlhelmowców do bezwzględnego posłuchu kanclerzowi Hitlerowi.

Z ustąpieniem Düsterberga, Stahlhelm oficjalnie złączył się z organizacjami narodowo - socjalistycznemi a tem samem obóz prawicowy w Niemczech stracił główny filar swoich sił. Zaznaczyć należy, że Düsterberg był w swoim czasie kandydatem grup prawicowych na stanowisko prezydenta Rzeszy, wysuniętym przeciwko Hindenburgowi. Walka przeciwko niemu zaczęła się już za rządów Papena, a dzisiejsze jego ustąpienie komentowane jest tem, że dziadek jego był z pochodzenia żydem. Istotną przyczyną jednak jest jego opór przeciwko likwidacji Stahlhelmu.

ROZRUCHY

ANTYŻYDOWSKIE.

LWÓW, 27.4. (Tel. wł.) Na terenie powiatu Sokalskiego doszło do rozruchów antyżydowskich, dokonanych przez U. O. N. Na ulotkach U. O. N., skonfiskowanych przez policję, widnieje swastyka hitlerowska.

Prześladowania

KOMUNISTÓW.

Warszawa, 27.4 (Tel. wł.) Z Berlina donoszą o nowych prześladowaniach komunistów. W Wiedniu aresztowano zarząd partji komunistycznej i redaktora „Rote Fahne".

Konfiskata gmachu

FIRMY „DOROP".

MOSKWA, 27.4. Wczoraj późnym wieczorem nadeszły do Moskwy wiadomości, że policja pruska zarządziła opróżnienie gmachów firmy „Dorop" w Berlinie. Gmach ten będzie obsadzony i przekazany do użytku policji. Przez całą noc gmach obsadzony był przez pomocnicze oddziały hitlerowskie.

Koniec wojny chińsko-japońskiej

Groźba zbrojnego zatargu Sowietów z Japonją.

LONDYN, 27.4. Z Pekinu donoszą, że nagłe wycofanie wojsk japońskich poza obręb Wielkiego Muru wywołało tu wielkie wrażenie.

Japończycy opuścili swe pozycje na rzece Luan. Wojska chińskie nacierają na ustępujące oddziały Japończyków.

W kołach chińskich twierdzą, że należy się liczyć z zajęciem przez wojska chińskie Czing-Wan-Tao i Pei-Ta-Ho. Przyczyny nagłego wycofania się wojsk japońskich są nieznane.

OBAWA PRZED INWAZJĄ SOWIECKĄ.

Według pogłosek Japończycy koncentrują wszystkie swe siły na północy, w przewidywaniu wtargnięcia wojsk sowieckich do Mandżurji.

Sytuacja na granicy sowiecko - mandżurskiej jest w najwyższym stopniu naprężona. Konflikt o wydanie wagonów i materjału kolejowego wschodnio-chińskiej kolei znacznie się zaostrzył wobec odmownego stanowiska Sowietów. Należy się liczyć z możliwością starć zbrojnych na granicy sowiecko-mandżurskiej.

ZAMIAR OFENSYWY NA PEKIN.

Według innych doniesień, wycofanie wojsk japońskich z nad rzeki Luan tłomaczy się przygotowaniami do wielkiej ofensywy w kierunku Pekinu i Tiensinu. Wojska japońskie mają rozpocząć ofensywę od przełęczy Ku-Pei-Ku.

WARUNKI POKOJU MIĘDZY CHINAMI A JAPONJĄ.

LONDYN, 27.4. „Daily Express" twierdzi, że niebawem zostanie zawarty układ pokojowy pomiędzy Japonją a Chinami. Japonja, w przewidywaniu konfliktu zbrojnego pomiędzy Sowietami a Mandżurją, dąży do pokoju z Chinami, aby móc skoncentrować wszystkie swe siły na granicy sowieckiej. Układ pokojowy ma zawierać następujące punkty: 1) Uznanie Mandżurji de jure przez rząd północnych Chin. 2) Wielki Mur będzie granicą pomiędzy państwem mandżurskiem a północnemi Chinami. 3) Zostanie utworzona strefa zdemilitaryzowana po obu stronach Wielkiego Muru chińskiego. Szerokość strefy będzie wynosić 190 kilometrów. 4) Rząd chiński zobowiążę się do wytępienia bandytyzmu w północnych Chinach. 5) Pomiędzy Chinami a Mandżurją zostanie zawarty traktat handlowy. 6) Flota japońska otrzyma w razie potrzeby prawo obrony portów północnych Chin.

Gigantyczny lot kpt. Skarzyńskiego

z Warszawy do Dakaru.

WARSZAWA, 27.4. Dziś o godzinie 8 rano z lotniska wojskowego na Okęciu wystartował do Lyonu kapitan pilot Stanisław Skarzyński, na samolocie „RWD 5". W Lyonie nasz pilot podejmie próbę ustalenia rekordu lotu długodystansowego bez lądowania, mianowicie wystartuje do Dakaru, znajdującego się w odległości 5.000 klm. w linji prostej.

Kapitan Skarzyński należy do czołowych naszych pilotów długodystansowych. Przed dwoma laty dokonał on lotu dookoła Afryki długości 25.000 klm.

Samolot na którym leci — luksusowa limuzyna turystyczna — przerobiony został na jednomiejscowy, przyczem dzięki temu wstawiono do niego zbiorniki na 750 litrów benzyny.

W razie gdyby warunki atmosferyczne uniemożliwiły ustalenie tego rekordu w drodze do Dakaru, wówczas kpt. Skarzyński podejmie ponowną próbę, lecąc z Dakaru do Lyonu. Lotnisko w Lyonie zostało wybrane dlatego, iż posiada najlepsze warunki terenowe dla startu samolotu poważnie obciążonego, pozatem lot odbywałby się doliną do brzegu morskiego co nie wymagałoby wznoszenia się ciężkiej maszyny na dużą wysokość.

Start odbył się w wielkiej tajemnicy. Na lotnisku prócz przedstawicieli Aeroklubu oraz konstruktorów samolotu inż. Rogalskiego i Drzewieckiego nikogo więcej nie było.

W czasie prób przeprowadzonych na lotnisku warszawskiem okazało się że „RWD 5" ma zasięg 5200 km., rozwijając szybkość przeciętną 170 km. na godzinę i szybkość maksymalną 220 km. na godz.

Kpt. Skarzyński dziś o godz. 5 popoł. wylądował w Lyonnie, zaś jutro rano rozpocznie swoją próbę.



D'ANNUNZIO NIE ŻYJE.

Duchowy ojciec włoskiego faszyzmu znakomity poeta Gabrjel d'Annunzio zmarł w swej willi nad jeziorem Gardo i został pochowany w Wielką Sobotę w mauzoleum obok willi w obecności Mussoliniego i grona przyjaciół. W testamencie d'Annunzio wyraził życzenie, aby o jego śmierci nie dawano komunikatu do prasy aż po upływie 20 dni. Życzeniu temu zrobiono zadość i dopiero w najbliższych dniach ukaże się oficjalny komunikat i ogłoszona zostanie żałoba narodowa.

Niepowodzenia hitlerowców

W LONDYNIE.

LONDYN, 27.4. W jednej z sal Izby gmin odbyło się wczoraj wieczorem prywatne zebranie grupy posłów z rozmaitych stronnictw, na którem przedstawiciel londyński „Volkischer Beobachter" i reprezentant oficjalny ruchu hitlerowskiego w Londynie, dr. Thost, usiłował przekonać posłów parlamentu angielskiego o wysokiem posłannictwie Hitlera. Zebranie jednak przeistoczyło się w głośną awanturę, gdy dr. Thost zaczął usprawiedliwiać antyżydowskie wybryki hitlerowców. Szereg posłów, przerywając mówcy, zaprotestował tak energicznie, że doprowadzenie zebrania do końca okazało się niemożliwem i dr. Thost musiał przedwcześnie opuścić salę.

„Niemcy są przecież hunami"

Znamienny Głos Anglika

WIEDEŃ, 27.4. Socjalista angielski Brailsford zamieszcza w „Arbeiter Ztg." artykuł o nastrojach angielskich wobec Niemiec. „W ciągu dwuch miesięcy — pisze Brailsford — Hitler zaszkodził narodowi niemieckiemu w oczach narodu angielskiego więcej niż cesarz Wilhelm w czasie całego swego panowania. Angielska opinja publiczna odrzuca stanowczo wszelką myśl o jakichkolwiek koncesjach na rzecz Niemiec.

Przeciętny angilk mówi sobie: „Niemcy są przecież hunami", zapomnieliśmy o tem zupełnie. Myśleliśmy, że to była propaganda wojskowa.

Należy dodać, że nastroje te nie nastąpiły bynajmniej pod wpływem agitacji żydowskiej. Żadne większe pismo angielskie nie znajduje się w rękach żydów. Dziennikarzy żydowskich jest w Anglji bardzo mało. Najobszerniejsze informacje o wypadkach w Niemczech podawały obszernie nieżydowskie pisma. „Times" i „Manchester Guardian". Debata w Izbie gmin potępiła jednomyślnie Niemcy, wykazując całkowitą jednomyślność nastrojów angielskich. Sir John Simon musiał się usprawiedliwiać z powodu projektu paktu rzymskiego. Po jego mowie znaczenie paktu rzymskiego zmalało do minimum.

Angielski urząd zagraniczny popełnił błąd i jest świadomy swego błędu.

Do odwrotu został on zmuszony częściowo przez stanowcze postawienie kwestji przez Francję i jej sprzymierzeńców, częściowo zaś przez wzburzenie angielskiej opinji publicznej".

Wybory w Holandji

ROTTERDAM, 27.4. Wybory do parlamentu holenderskiego przyniosły zmiany nieznaczne.

Katolicy i dwa stronnictwa protestanckie, które dawniej tworzyły koalicję, a ostatniemi laty luźno współpracowały, uzyskały 32 mandaty, utrzymując drobną większość.

Dalej zaznaczyło się cofnięcie lekkie głosów liberałów.

Jedyną niespodzianką jest zwiększenie się liczby posłów komunistów z 2 na 4 kosztem socjalistów.

Z kilku ugrupowań faszystowskich jedno tylko wejdzie do izby.

Powrót lotników

Z SOFJI.

WARSZAWA, 27.4. (Tel. wł.). Dziś o godz. 3 popołudniu do Warszawy przybyli polscy lotnicy, którzy wrócili ze święta lotniczego w Sofji.

Lotnicy ze stolicy Bułgarji przelecieli z wizytą do Belgradu i Zagrzebia, a stamtąd przez Wiedeń do Pragi, gdzie zaprosili lotników czechosłowackich na międzynarodowy meeting lotniczy w Warszawie. Wczoraj drużyna polska opuściła Pragę i przeleciała do Brna, skąd przez Kraków przybyła do Warszawy.

ZAKOŃCZENIE PRZEWODU SĄDOWEGO

WNIOSEK OBRONY. — TRZY PYTANIA DLA SĘDZIÓW PRZYSIĘGŁYCH.

KRAKÓW, 27.4. Posiedzenie rozpoczęło się po godzinie 10 rano.

Na wstępie adw. AXER odczytuje dłuższy wniosek obrony, który złożony zostaje sędowi na piśmie. Wniosek ten brzmi:

„Obrona składa następujące oświadczenie: Obrona zajmuje i zastępuje od pierwszej chwili aż do ostatniego momentu stanowisko i przekonanie, że oskarżona niema nic wspólnego z czynem jej zarzuconym. Ponieważ jednak obrona jest obowiązana do rozważenia wszystkich ewentualności, nasuwających się z przewodu sądowego i nie jest w tym względzie związaną ani stanowiskiem oskarżonej, ani jej zgodą lub zezwoleniem, przeto stawia następujące twierdzenie:

„Zważywszy, że przewód sądowy nie ujawnił po stronie oskarżonej takich momentów, któreby mogły uchodzić u ludzi normalnych za dostateczną pobudkę do dokonania zabójstwa".

Że mord został dokonany ze szczególną brutalnością, na co wskazuje ilość i jakość zadanych uszkodzeń, że równocześnie wykonany został na części rodne denatki atak o cechach wybitnie sadystycznych,

że cała przeszłość oskarżonej, jej charakter, jej usposobienie, nie dają żadnej podstawy do przypisywania oskarżonej zdolności do świadomego popełnienia takiego czynu, zważywszy dalej,

że podniesione momenty stanowią wedle literatury fachowej, a w szczególności wedle zapatrywań Oppenheima, Meringa, Raczkiego i Dietricha objektywne momenty zamroczenia epileptycznego, czemu nie sprzeciwia się opinja biegłego psychjatry dra Jankowskiego,

że wedle tej samej ekspertyzy dalszą objektywną cechą takiego stanu jest oddanie przez odnośne indywiduum kału w pokoju,

że człowiek dotknięty zamroczeniem epileptycznem może dokonać najbardziej skomplikowanych czynów.

że niejednokrotnie w takim stanie dokonane zabójstwa na osobie domownika, a w związku z tem czynu nieobyczajnego na tle seksualnem,

że zamroczenie epileptyczne powoduje zupełną nieświadomość, a sprawca działający w takiem zamroczeniu, nie wie nic o tem, co zrobił, niczego nie pamięta, co również stwierdzone zostało i w literaturze i przez biegłego dra Jankowskiego,

że oskarżona stale i konsekwentnie wypiera się winy; utrzymuje, że z zarzucanym jej czynem niema nic wspólnego,

że jedynym sposobem badania prawdomówności w takich wypadkach są krzyżowe pytania i częste pod względem czasu różne przesłuchiwania,

że oskarżona poddana była badaniu przez policję sędziego śledczego na rozprawie pierwszej i obecnej kilka czy kilkanaście razy, a mimo to nigdy zeznań swych nie zmieniała i żadnych sprzeczności jej nie wykazano; zważywszy wreszcie

że u oskarżonej gruczoł tarczykowy uległ powiększeniu, co jest najważniejszym objawem choroby Basedowa,

że choroba ta, co podkreśliła literatura fachowa, a co potwierdził biegły dr. Jankowski, zdarza się w rodzinach, u których stwierdzono przypadki epilepsji,

że wreszcie ciąża stanowi predyspozycję do stanu epileptycznego oznaczonego przez naukę za epilepsję ciążową, a oskarżona, jak to stwierdził biegły prof. Olbrycht, była w krytycznym czasie w ciąży, przeto obrona nie zajmując się w tej chwili kwestją, do którego z innych domowników śp. Lusi Zarembianki mogłyby te wszystkie momenty — prócz ostatniego — mieć zastosowanie i pozostawiając narazie tę kwestję na uboczu,

twierdzi, że o ile oskarżona popełniła czyn zarzucony jej aktem oskarżenia, uczyniła to w stanie zamroczenia epileptycznego, a zatem w takim stanie zakłócenia czynności psychicznych, w którym sprawca nie może ani rozpoznać znaczenia czynu, ani pokierować swem postępowaniem.

Wniosek obrony odczytany przez adwokata Axera wywołał na sali wielkie wrażenie. Sędziowie przysłuchiwali się wywodom z dużem zainteresowaniem.

PRZEW.: Czy p. prokurator ma coś do oświadczenia?

Prok. SZYPUŁA: Nie!

PRZEW.: Ogłaszam zatem, że przewód sądowy jest zamknięty.

Sąd udaje się na naradę. Po upływie pół godziny wśród wielkiego naprężenia, sąd wychodzi i ogłasza uchwałę tej treści:

PYTANIA DLA ŁAWY PRZYSIĘGŁYCH.

Trybunał widzi w oświadczeniu panów obrońców powołanie się na okoliczności ustawowe, wyłączające przestępczość czynów, względnie poczytanie winy i dlatego trybunał postanowił ułożyć pytania w następujący sposób:

1) Czy oskarżona Emilja Małgorzata Margerita dwojga imion Gorgonowa w nocy z 30 na 31 grudnia 1930 roku w miejscowości Łączki pod Rzęsną Polską, zabiła umyślnie śp. Elżbietę Zarembiankę, ugodziwszy ją kilkakrotnie twardem narzędziem w głowę?

2) Na wypadek zatwierdzenia pierwszego pytania: Czy oskarżona Emilja Małgorzata dwojga imion Gorgonowa w chwili popełnienia w celu określonego pytaniem pierwszem, nie mogła rozeznać znaczenia jego z powodu zakłócenia czynności psychicznych, lub zamroczenia umysłowego i nie mogła pokierować swojem postępowaniem?

3) Na wypadek zatwierdzenia pierwszego pytania, a zaprzeczenia drugiego pytania: Czy oskarżona...... Gorgonowa jest winną tego, że zabiła umyślnie śp. Lusię Zarembiankę, ugodziwszy ją kilkakrotnie twardem narzędziem w głowę?

ZATWIERDZENIE PYTAŃ.

Pytania te zostają przyjęte, gdyż ani prokurator ani obrona ani przysięgli, którzy mieli też prawo zaprotestować na temat pytań, głosu nie zabrali.

PRZEW.: Sąd zatem zatwierdza pytania i podpisuje je.

Następuje ciekawy moment składania podpisów pod pytaniami. Najpierw podpisuje przewodniczący, później sędzia Ostręga, a na końcu sędzia Solecki. W ten sposób pytania są już niewzruszalnie zatwierdzone i wiążące ławę przysięgłych.

DLACZEGO TRZY PYTANIA.

Wartość i znaczenie poszczególnego pytania, zredagowanego w formie stylizacji prawniczej na język potoczny da się przetłumaczyć następująco:

Pierwsze pytanie dotyczy odpowiedzi ławy przysięgłych, czy Gorgonowa umyślnie, a więc z premedytacją popełniła zabójstwo na osobie śp. Zarembianki, gdy drugie pytanie dopuszcza ewentualność, czy zabójczyni (a na pierwsze pytanie w tym wypadku przysięgli muszą dać odpowiedź twierdzącą) działała czasem w takim stanie, który wyklucza karalność, czy nie uległa zamroczeniu umysłu i zakłóceniu zdolności rozumienia swego czynu, co jest niekaralne w świetle kodeksu.

Gdyby ława przysięgłych wypowiedziała się twierdząco tylko na jedno pytanie, na pierwsze, a zaprzeczyła drugiemu pytaniu i odwróciła ewentualność działania Gorgonowej w stanie zamroczenia, musi odpowiedzieć twierdząco, także na pytanie trzecie, dotyczące winy.

Po podpisaniu przez trybunał pytań postawionych przysięgłym przewodniczący ogłasza przerwę do piątku do godz. 9 rano. W piątek zatem należy oczekiwać batalji między prokuratorem a obroną.

SANACJA A HARCERSTWO.

Jak już donosiliśmy, tegoroczny walny zjazd harcerstwa polskiego w Katowicach był terenem dalszych wysiłków w kierunku zupełnego podporządkowania harcerstwa czynnikom „sanacyjnym“. Świadczy o tem szereg przeforsowanych rezolucyj, z których niektóre mają charakter bardzo oryginalny.

Tak np. jedna z uchwał, dotycząca obrony kraju, mówi równocześnie o tem, że harcerstwo jest świadome swej roli **„współbudowniczego gmachu międzynarodowego braterstwa“.** Powzięto też rezolucję, wyrażającą hołd Piłsudskiemu.

Natomiast utrącono zgłoszony jako nagły wniosek, domagający się rozgraniczenia działalności „sanacyjnej“ Straży przedniej od Związku harcerstwa polskiego, zacieranej przez aktywny udział w Straży przedniej kierowników dzisiejszych Z. H. P. Utrącono i drugi wniosek, domagający się wycofania się ze Straży przedniej czynnie już dzisiaj w niej zaangażowanej części starszyzny harcerskiej. Za obu wnioskami wypowiedziało się 196, przeciw nim 274 głosy przy 54 wstrzymujących się od głosowania.

W niedzielnej defiladzie przedefilowały przed władzami harcerskiemi drużyny śląskie przy dźwiękach I Brygady.

Plenum popołudniowe uchwaliło rozszerzyć grono pracowników harcerskich przez stworzenie nowej kategorji członków Z. H. P., niezobowiązanych do przestrzegania abstynencji w życiu prywatnem, a jedynie zobowiązanych do wstrzemięźliwości. Jak to w praktyce będzie wyglądało, okaże bliska przyszłość.

Celem zaś ułatwienia współpracy z mniejszościami narodowemi uchwalono umieścić dla tych mniejszości w tekście przyrzeczenia harcerskiego po słowach: „pełnić służbę Bogu i Polsce“, słowa **„kultywować swoje własności narodowe“.** Narazie idzie o drużyny rosyjskie, istniejące na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej. Oba wnioski na wprawdzie przemyśleć i opracować sposób ich realizacji naczelna rada harcerstwa, lecz to już istoty rzeczy samej nie zbieni.

Po wyczerpaniu wszystkich na porządku obrad zamieszczonych spraw zabrał głos obecny na sali wiceminister W. R. i O. P. Pieracki. Podkreśliwszy, że harcerstwo, jako jedyna przez Ministerstwo oświaty na terenie szkoły dopuszczona organizacja dla najmłodszej już nawet młodzieży, jest **przez to samo zobowiązana stać się taką organizacją, jaką ją widzieć chce Ministerstwo.**

P. wiceminister wypowiedział następujące niesłychane słowa:

„Rozgrywa się dziś w narodzie naszym walka **o pozyskanie młodych dusz.** Z jednej strony stanęli do niej ci, którzy nie traktatami, lecz orężem wywalczyli niepodległość Polski, z drugiej zaś strony biorą w niej udział ci, którzy noszą na sobie piętno niewolnictwa czasów zaborczych, piętno zbrodniczej przeszłości. Harcerstwo posłusznie stanąć musi **pod wodzem narodu marszałkiem J. Piłsudskim, posłusznie, bez wahania się i bez krytykowania wypełniać musi jego rozkazy, a kto się w harcerstwie temu przeciwstawia, działa destrukcyjnie, działa pod piętnem tej zbrodniczej przeszłości i dlatego odejść musi z harcerstwa“.**

Słowem p. wiceminister powiedział otwarcie i wyraźnie, do czego zmierza i komu harcerstwo ma służyć.

Dla ilustracji tego stanu rzeczy dodać jeszcze należy, że naczelna rada harcerska zakazała kolportażu czasopisma „Strażnica Harcerska“, redagowanego w duchu narodowym i wydaliła ze Związku hercerstwa polskiego redaktora tego pisma, zasłużonego harcmistrza p. Wiesława Krakowieckiego.

Nowe utrudnienia

PRZY WYDAWANIU PASZPORTÓW ZAGRANICZNYCH.

Minister spraw wewnętrznych wystosował do wszystkich wojewodów i do komisarzy rządu m. st. Warszawy okólnik w sprawie polityki poszportowej.

Pismo to stwierdza na wstępie, że wyjazdy zagranicę powodują z natury rzeczy wywóz waluty, co w większym lub mniejszym stopniu wpływa ujemnie na bilans płatniczy państwa. Obecna sytuacja państwa wymaga wytężenia wszystkich sił w kierunku opanowania kryzysu gospodarczego i niedopuszczania do jego dalszego pogłębienia się, przyczem jednym ze środków prowadzących do tego celu jest ochrona naszego bilansu płatniczego przez ograniczenie wyjazdów obywateli polskich zagranicę.

W związku z tem minister zarządza co następuje:

1) udzielanie bezpłatnych paszportów należy wstrzymać, o ile ministerstwo nie zarządzi w poszczególnych wypadkach inaczej,

2) udzielanie paszportów za opłatą ulgową należy uzależnić od przedstawienia dowodu, stwierdzającego istotną i konieczną potrzebę wyjazdu zagranicę oraz od bezwzględnego zadośćuczynienia wszystkim warunkom, przewidzianym w wydanych dotychczas zarządzeniach w tej dziedzinie,

3) udzielanie paszportów za opłatą normalną należy wstrzymać i ograniczyć do minimum, a w każdym razie przyznanie paszportu uzależnić od wykazania nieodzownej potrzeby wyjazdu zagranicę.

Przywiązując wielką wagę do powyższej sprawy, p. minister czyni osobiście odpowiedzialnymi wojewodów i komisarzy rządu za należyte i ścisłe przestrzeganie powyższych wytycznych.

Dawny znak Słowian symbolem Hitlera.



We wszystkich krajach, rządzonych przez dyktaturę, urabia się legendę dyktatora, by w fantazji ludowej postawić go na piedestale bohatera i niebywałego cudotwórcy. Tak samo obóz hitlerowski pracuje, by zrobić z Hitlera bożyszcze tłumu.

Z okazji urodzin Hitlera cała prasa hitlerowska zamieściła artykuły o jego misji dziejowej. Charakterystyczne zebranie urządzono też w dniu tym w Berlinie, w jednym z kamieniołomów na głębokości 20 metrów, gdzie przed 10 laty odbyło się pierwsze podobno konspiracyjne zebranie hitlerowców, na którem Hitler rzucił wówczas hasło odrodzenia Niemiec a swastykę ogłosił symbolem ruchu hitlerowskiego.

Swastyka ta, mówiąc nawiasem, jest staroaryjskim znakiem ognia, używanym przez Pra-Słowian, którzy zdobili nią posągi swych bożków: Dażboka, Swaroga, Peruna i Światowida. W Polsce na Podhalu znak na t. zw. soszębach, czyli głównych belkach, podtrzymujących strop chaty. Stąd dowódca naszych strzelców podhalańskich gen. Andrzej Galica umieścił znak swastyki w r. 1920 na kołnierzach żołnierzy. Ten renesans swastyki odbył się zatem w Polsce wtedy, gdy Hitler nie marzył jeszcze o roli odnowiciela rasy giermańskiej.

Wracając do ilustracji, przedstawia ona rocznicę hitlerowskiej swastyki, której od lat 10-ciu używa hitleryzm jako swego aryjskiego symbolu. W podziemiach kamieniołomu poświęcono w dniu urodzin Hitlera sztandar I-szej bojówki hitlerowskiej w Berlinie.

Curiosa handlu spożywczego w dzielnicach żydowskich stolicy.

Czytamy w „Codziennej Gazecie Handlowej“ (nr. 96):

Kto interesuje się sprawami handlu spożywczego, temu wiele ciekawych obserwacyj nastręczyć może mały spacer okrężny po dzielnicy żydowskiej w Warszawie. Dzielnica ta cierpi — rzecz notorycznie znana — na silny przerost handlu detalicznego, zwłaszcza drobnego. Charakterystyczne jest, że np. gdy cała ulica Nowy Świat liczy zaledwie cztery sklepy z wodą sodową, słodyczami etc., to w dzielnicy północnej drobne sklepy tego rodzaju siedzą wprost jeden na drugim, nieraz po parę w jednym domu. Rezultatem jest zażarta walka konkurencyjna, posługująca się frapującemi „zawołaniami“ reklamowemi, premjami i absurdalnemi cenami.

Mały sklepik z woda sodowa na Nowolipiu nosi szyld: „ICE CREEM SODA SPECIALITY“ i poleca lody „kanadyjsko-włoskie“, podczas gdy sąsiad jego, sprzedaje kropka w kropkę takie same lody, chrzci je mianem „WSCHODNICH“, inny zaś stwierdza, że „SŁYNNE LODY PIKUSIA SĄ DO NABYCIA TYLKO TUTAJ!“. Firma Pikuś — nareszcie jakaś nazwa o posmaku lokalnym, nie siląca się na „zagraniczność“.

Ileż te lody kosztują? Porcja — od 5 groszy. Ale jeden np. sklep przy ul. Karmelickiej dodaje do akżdej porcji lodów powyżej 30 gr. — szklankę wody sodowej gratis. Inny — przy ulicy Zamenhofa — jest hojniejszy, bo „Porcja lodów — od 5 groszy. Do każdej porcji lodów (bez ograniczeń!) — dodajemy szklankę wody sodowej z sokiem“. A więc — lody, woda i sok — za 5 groszy! Ileż w takiem razie kosztuje woda sodowa bez lodów? Cały syfon polecają za 15 groszy, i to niebylejakie, co „zimnej, fubeltowo gazowanej!“. Szklanka wody z sokiem kosztuje na Nalewkach 10 groszy. Ale nie jest to zwykły sok nie — za te 10 groszy dolewają do wody odrazu 3 różne gatunki soków! Na Dzielnej oferta jest jeszcze korzystniejsza: „szklanka wody z dwoma gatunkami soków naturalnych — 5 groszy“. Bez soku chyba nikt już nie pije — oto do jakiego zbytku doprowadził kryzys!

Napoje gorące: w tej dzielnicy spotykamy niemal wyłącznie małe, brudne, ciasne zakładziki, stłoczone i reklamujące się krzykliwie: herbata, mleko — prawie wszędzie po 10 groszy szklanka, rzadko gdzieś po 15 gr.; kawa — przeważnie po 15 gr., gdzieniegdzie po 20 gr., w jednem miejscu nawet 12 groszy; kakao — po 15 albo po 20 groszy.

Ciastka typu takiego, jaki rozpowszechniony jest w śródmieściu, ale większe, sprzedają (Nowolipie, Zamenhofa) po 15 gr., ciasto-makowiec i t. p. po 2 zł. kilo, duże ciastka słodkie specjalnego typu lokalnego, zbliżone nieco do drożdżowych — po 1.60 kilo, gdzieniegdzie nawet 1.20 kilo! Kanapki z sałatką są już po 10 groszy, paszteciki takie za jakie płacimy w barach po 30 do 50 gr. — już po 15 groszy.

Ciekawe jest, że przy niesłychanie niskim poziomie cen napojów i wyrobów cukierniczych ceny obiadów i dań restauracyjnych są wyższe, niż w śródmieściu, i to w stosunku, nieusprawiedliwionym różnicą cen mięsa z uboju rytualnego. Ceny przeciętnych obiadów wahają się w zupełnie drugorzędnych zakładach w granicach 1.50 — 2.50, a przeciętne dania z maszyny, takie jakie w śródmieściu kosztują przeciętnie po 50 gr., tu wynoszą ok. 75 gr. do 1 zł. Zresztą nie jest to regułą absolutną, bo i na Franciszkańskiej reklamuje jedna restauracja obiady: z 3 dań po 65gr.,4-ch dań po 80 gr., z 5-ciu po 1 zł. (charakterystyczna jest ta chęć zdobycia klienta przez zatrapowanie go fascynującą ilością „dań“. Na Zamenhofa ktoś ogłasza, że z powodu kryzysu wydaje obiady z 4-ch dań z chlebem i obsługą za 65 gr.!

W handlu ulicznym też spotykamy pewne odchylenie od tego, co się dzieje w śródmieściu. Sprzedają tu np. nieznane gdzieindziej szklaneczki gotowanego grochu — po 5 groszy, i niesłychane ilości obwarzanków. W śródmieściu obwarzanki są sprzedawane jako pewnego rodzaju specjał „egzotyczny“ i dlatego płacimy za nie po 10 groszy za sztukę — na Nalewkach są one artykułem pierwszej potrzeby i dlatego handlarze krzyczą: „Cztery sztuki za 10 groszy!“.

Ten maleńki i epizodyczny przegląd cen, zwłaszcza w zakresie cukrów i napojów, przyłączamy jako pewnego rodzaju zbiór curiosów. Ceny bowiem takie jak 5 gr. za wodę sowodą z dwoma sokami, czy 12 gr. za szklankę kawy albo 1.20 za kilo ciast, choć dogodne w danej chwili dla konsumenta, nie mają jednak nic wspólnego z kalkulacją handlową i mogą się opierać chyba tylko na takich czynnikach kalkulacyjnych, jak... niepłacenie komornego czy systematyczne zarywanie dostawców.

Z DNIA.

ZWALCZAJĄ TYLKO HITLERA!

To, cośmy tyle razy podkreślali, przyznają już sami Żydzi. Tak np. poseł żydowski Hartglas, omawiając w „Hajncie“ (21 b.m.) stosunek żydów do Niemców, podkreśla z naciskiem:

— Nie prowadzimy żadnej wojny z Niemcami, i nie damy się użyć jako narzędzie przeciwko Niemcom w Polsce... nie występujemy przeciwko językowi niemieckiemu Niemców polskich, przeciwko ich szkołom i prasie, ani przeciwko ich prawom obywatelskim.

Naprawdę cenne wyznanie! Krakowski „Dziennik Nowy“ (nr. 111), omawiając cytowany artykuł Hartglasa, stara się go uzupełnić i rozpisuje się o „bezsensownych“ demonstracjach, urządzanych przeciwko „spokojnym Niemcom“, dodając od siebie taką uwagę:

— Żydzi nie dadzą się wciągnąć do tej gry (do zwalczania Niemców jako takich!). Nie zwalczają oni narodu niemieckiego, ani żadnego narodu wogóle, lecz wyłącznie dziką reakcję Hitlera.

Tak dosłownie! Oto stanowisko żydów w sprawie niemieckiej! Czyż trzeba, aby mówili jeszcze wyraźniej? Oni z „grą“ przeciwko narodowi niemieckiemu nie chcą mieć nic wspólnego, żyją z nim w najlepszej zgodzie. Im chdzi jedynie o obronę ich własnych interesów, którym na przeszkodzie stanął hitleryzm.

Nie byłoby Hitlera, nie byłoby reakcji żydowskiej... Jest naprawdę olbrzymia przepaść między stanowiskiem Polaków i żydów wobec Niemiec!

MAŁŻEŃSTWA SOWIECKIE.

„Robotnik“ streszcza broszurę p. Krahelskiej o rodzinie i „reformie obyczajów“... P. Krahelska jest entuzjastką przemiany dokonanej na tem polu w Rosji sowieckiej.

W Sowietach — pisze — małżeństwo straciło wszelkie podłoże materjalne. Dobór naturalny jest tam bardzo ułatwiony i dlatego w Rosji sowieckiej ilość rozwodów jest mniejsza niż w Ameryce, a prostytucja, jako zjawisko masowe, zniknęło z ulic miast rosyjskich. I taki postęp widzimy w związku ze zmianą ustroju w klasycznym kraju katowanych żon i męczeńskich żółtych paszportów!

P. Krahelska, zdaje się, nie wie, że w Rosji niema już małżeństwa, jeśli w przeciągu 24 godzin każdy „związek“ może być rozwiązany. Tem się tłomaczy, że „prostytucja... zniknęła“. Przecież w tych warunkach całe to t. zw. małżeństwo jest jedną prostytucją.

KTO ICH ZAPROSIŁ DO POLSKI?

Bawili w tych dniach w Polsce trzej delegaci masońsko-lewicowej młodzieży, „Jeunesse Laiqueet Republicaine“ (J. L. R.), stawiając sobie „świecką“ Francję za cel swoich dążeń. Pod względem politycznym organizacja ta zbliżona jest do t. zw. „młodoturków“ p. Daladiera, którzy do niedawna jeszcze propagowali zbliżenie francusko-niemieckie. Delegację „J. L. R.“ podejmowano w Polsce dość serdecznie. M. in. p. woj. Grażyński przyjmował ją w Katowicach.

Kto ją zaprosił do Polski?

Szczęśliwą powziąły myśl — pisze „Kurjer Poranny“ — organizacje młodzieży polskiej z Legjonu młodych na czele, zapraszając delegatów Jeunesse Republicaine Laiqueet do Polski.

A więc sanacyjny „Legjon młodych“ zaprosił tę masońską organizację... Cóż go do tego skłoniło? Oczywiście ideologja. Na czem polega ideologja tych „świeckich“ Francuzów?

Młodzież francuska — odpowiada „Kurjer Poranny“ — interesują w pierwszym rzędzie zagadnienia gospodarcze i socjalne. Tendencje „kolektywistyczne“ lub t. zw. gospodarki kierowanej wśród młodzieży lewicowej wśród JLR krystalizują się ocraz wyraźniej. To była pierwsza podstawa zetknięcia się JLR z pokrewnemi organizacjami polskiemi

SPOŁECZEŃSTWO ZAGŁĘBIA DĄBROWSK.

serdecznie powita JE. ks. biskupa dr. T. Kubinę.

W związku z przyjazdem J. E. ks. biskupa dr. T. Kubiny do Sosnowca w nadchodzącą sobotę, otrzymaliśmy od komitetu przyjęcia następującej treści odezwę z prośbą o zamieszczenie:

ODEZWA,

Niedawne to czasy, jak utworzoną została Djecezja Częstochowska, a pierwszym jej Biskupem został Syn Ziemi Śląskiej J. E. Ksiądz dr. T. Kubina.

Od pierwszej chwili objęcia nowej Djecezji, w której wszystko urządzić trzeba było, wszystko zorganizować, widzimy J. E. Księdza Biskupa jako najgorliwszego przewodnika duchowego, niezmordowanego działacza społecznego. Wszystkie poczynania, prace i wysiłki Jego Ekscelencji owiane są duchem miłości i pragnieniem udoskonalenia się najszerszych kół społeczności ludzkiej.

W imię tych dążeń i ideałów przybywa J. E. Ks. Biskup w sobotę 29 kwietnia rb. do Sosnowca celem zetknięcia się ze społeczeństwem i poznania zbliska jego życia.

Odwiedzi więc Jego Ekscelencja w czasie pobytu swojego w Sosnowcu wszystkie zakłady naukowe, znajdujące się na terenie parafji Wniebowzięcia N. Marji Panny w Sosnowcu, przeprowadzi szereg konferencyj z różnemi stowarzyszeniami, dokona lustracji prac zrzeszeń o charakterze religijnym i charytatywnym.

Za wszystkie te pragnienia, prace i wysiłki Jego Ekscelencji Księdza Biskupa, mające na celu nasze odrodzenie duchowe, ogół katolicki Sosnowca niech okaże Jego Ekscelencji w dniu Jego przybycia dowody wdzięczności i zrozumienia pracy Księdza Biskupa.

Z tej okazji Komitet przyjęcia J.E. Księdza Biskupa prosi przedstawicieli władz rządowych, samorządowych, wszystkie cechy i organizacje społeczne i polityczne, stojące na gruncie katolickim, do przyjęcia jaknajszerszego udziału w powitaniu Dostojnego Gościa, oraz w dalszych uroczystościach, które odbędą się w Sosnowcu.

Cechy i organizacje proszone są o przybycie ze sztandarami w sobotę 29 kwietnia rb. o godz. 16.30 i zatrzymanie się przed kościółkiem kolejowym przy ul. 3 Maja.

Prezes Komitetu: W. Kuźniak. Wiceprezes: Dr. K. Zahorski. Sekretarz: T. Kowalski.

PROGRAM POWITANIA.

Program powitania JE. ks. biskupa dr. Kubiny w sobotę przedstawia się następująco:

J. E. ks. biskup dr. Kubina przybędzie z Częstochowy około godz. 17. Pierwsze powitanie nastąpi na ul. 3 Maja koło kościółka kolejowego. Przemówienie powitalne wygłosi komisarz W. Kuźniak w imieniu miasta. Następnie uroczysty pochód przejdzie ul. Małachowskiego i Prezydenta Mościckiego do kościoła parafjalnego. Przed bramą kościoła parafjalnego przemówienie powitalne w imieniu miejscowego obywatelstwa wygłosi dr. K. Zaborski, poczem odbędzie się nabożeństwo.

O programie pobytu JE. ks. biskupa dr. Kubiny w ciągu całego tygodnia podamy w numerze jutrzejszym.

DO PAŃ SODALISEK.

Zarząd Sodalicji Marjańskiej pań w Sosnowcu zawiadamia wszystkie swe członkinie, że zebranie ogólne odbędzie się w sobotę 29 bm. o godz. czwartej popołudniu, a zaraz po zebraniu wszystkie panie sodaliski wezmą udział w ingresie Jego Ekscelencji ks. biskupa Kubiny. Uprasza się o przybycie z odznakami.

ZARZĄD STOW. WŁAŚCICIELI NIERUCHOMOŚCI w Sosnowcu wzywa swych członków do stawienia się w sobotę o godz. 5 popoł. w lokalu Stowarzyszenia. celem wzięcia u-

działu w uroczystości powitania J. E. ks. biskupa Kubiny.

W BĘDZINIE.

Z inicjatywy ks. proboszcza Peche, w ub. środę odbyło się w sali na górze Zamkowej zebranie osób zaproszonych, celem omówienia sprawy przyjęcia ks. biskupa Kubiny, który w przyszłym miesiącu będzie wizytował parafję będzińską. Na zebranie przybyło ponad sto osób, reprezentujących przeszło 30 zrzeszeń, organizacyj i instytucyj religijnych, kulturalno - oświatowych, społecznych i t. d.

Obrady zagaił ks. prob. Peche, wyjaśniając cel zebrania, mianowicie potrzebę godnego przyjęcia Dostojnego Gościa, który poraz drugi osobiście pragnie zetknąć się z ludnością parafji będzińskiej, umocnić ją w wierze św. i podnieść na duchu w dzisiejszych czasach przełomowych. Przygotowanie i wykonanie wszelkich prac, związanych z przyjęciem ks. biskupa, przekracza siły jednego człowieka, dlatego też ks. proboszcz zaprosił do współpracy społeczeństwo, stojące na gruncie katolickim, w przekonaniu, iż jak zwykle parafjanie wezmą liczny udział w uroczystości parafjalnej, która będzie miała charakter imponującej manifestacji religijnej.

Po tem wyjaśnieniu, na przewodniczącego zaproszono p. dyr. Krąkowskiego, na sekretarza p. S. Trenera, poczem ks. prob. Peche przedstawił w ogólnych zarysach program przyjęcia i pobytu ks. biskupa w Będzinie.

Dostojny Gość przyjedzie do Będzina, po wizytacji parafji w Grodźcu, w poniedziałek dnia 15 maja około godz. 5 popoł. Powitanie ks. biskupa odbędzie się na granicy miasta, poczem procesja, z udziałem Dostojnego Gościa przejdzie do kościoła, gdzie po modlitwie powita ks. biskupa gospodarz parafji ks. prob. Pehe, a następnie odbędzie się nabożeństwo majowe.

Pobyt ks. biskupa w Będzinie projektowany jest na 5 dni. W tym czasie Dostojny Gość zwizytuje wszystkie polskie szkoły w mieście, tj. 5 szkół powszechnych i dwa zakłady średnie. Następnie będzie zwizytowana ochrona Tow. Dobroczynności, jak również ks. biskup złoży wizytę górnikom kopalni Koszelew, co nastąpi w miejscowej kaplicy, a następnie odwiedzi świetlicę na Ksawerze Tow. Lutni i orkiestry pracowników Tow. francusko - włoskiego. Wreszcie ks. biskup odwiedzi także obydwa szpitale i więzienie.

W czasie pobytu Dostojnego Gościa odbywać się będzie codziennie nabożeństwo o godz. 8 rano z udziałem ks. biskupa, a we wtorek dnia 16 maja o godz. 10 rano odbędzie się uroczysta suma, celebrowana przez ks. biskupa. Sakramentu bierzmowania będzie ks. biskup udzielał codziennie.

Z uwagi na kryzys gospodarczy, ks. biskup nie pozwolił na urządzanie jakichkolwiek przyjęć lub rautów, jak również nie będzie składał wizyt prywatnych. Dostojny Gość złoży tylko wizytę oficjalną p. staroście, oraz odwiedzi robotnika, rzemieślnika i inteligenta, wskazanych przez ks. prob. Pechę.

Celem zaznajomienia się z działalnością społeczno-charytatywną zrzeszeń i organizacyj katolickich, odbędzie się specjalna konferencja, na której przedstawiciele tych organizacyj przedstawią ks. biskupowi zakres i wyniki swej pracy.

Tak przedstawia się w głównym zarysie program przyjęcia i pobytu w Będzinie J. E. ks. biskupa. Nie jest rzeczą wykluczoną, iż mogą później wyłonić się jeszcze pewne fragmenty, które trzeba wykonać, co jednakże w niczem nie zmieni programu zasadniczego, ani charakteru wizytacji.

Przy omawianiu programu ustalono, iż powitanie Dostojnego Gościa odbędzie się na ul. Nowej, skąd procesja odprowadzi ks. biskupa do kościoła.

Do wykonania programu powołano komitet wykonawczy, oraz trzy sekcje: pochodową, dekoracyjną i przyjęciową. Komitet wykonawczy stanowią: ks. prob. Peche, pp. Welman, W. Koralewski, oraz przewodniczący sekcyj: pochodowej p. Gołębiowski, dekoracyjnej p. J. Dziedzic i przyjęciowej dyr. Krąkowski i prof. Cetwiński.

Po posiedzeniu ustalono termin zebrania każdej sekcji i na tem obrady zakończono.

Dodać należy, iż na zebraniu były reprezentowane wszystkie miejscowe zrzeszenia i organizacje, stojące na gruncie katolickim, nie było tylko przedstawicieli... Magistratu, co zwracało ogólną uwagę i było różnorodnie komentowane.

KRONIKA ZAGŁĘBIA

KALENDARZYK.

28 Piątek	Dziś Pawła Jutro Piotra Wschód słońca 4 m. 25. Zachód „ 18 m. 58.

Kinoteatry w Zagłębiu

dziś wyświetlają:

SOSNOWIEC

ZAGŁĘBIE: Pod Twoją obronę.
PALACE: Pieśń trubadura i Pozwólcie nam żyć.
EDEN: Doktór Fu-Manczu.

BĘDZIN

ŚWIATOWID: Jego ekscelencja subjekt.
NOWOŚCI: Kochaj mnie dziś.

DĄBROWA

WANDA: Zungu i Tajemnica testamentu.
SEZAM: Król ślepów.
ARS: Madame Butterfly.

ZAWIERCIE

STELLA: 10% dla mnie.

Teatr Miejski w Sosnowcu

Dziś w piątek — teatr nieczynny.

W sobotę 29 bm. o godz. 8.30 wiecz. i w niedzielę 30 bm. o godz. 4 popol. i 8.30 w. ostatnia głośna nowość repertuarowa — „DZIEWCZĘTA W MUNDURKACH" w wykonaniu zespołu krakowskiego teatru pod dyr. T. Pilarskiego. Sztuka porusza doniosłe zagadnienia społeczne i ma prawdziwą wartość artystyczną. Ceny miejsc od 80 gr. do 4.20 zł. łącznie z wszelkiemi dopłatami.

W niedzielę dwukrotnie: popołudniu o godzinie 4 i wieczorem o godz. 8.0 — „DZIEWCZĘTA W MUNDURKACH". Ceny miejsc od 80 gr. do 4.20 zł. łącznie z dopłatami.

NA SATURNIE.

W niedzielę 30 b.m. dwa przedstawienia: o godz. 5 i 8 — „HUMOR KRZEPI" arcywesołą rewjaw 2 częściach, 20 obrazach, z udziałem całego zespołu. Ceny miejsc od 70 gr. do 3 zł. łącznie z dopłatami. W przerwach przygrywać będzie orkiestra C. K. S.

W WOJKOWICACH KOMORNYCH.

W poniedziałek — 1 maja — „HUMOR KRZEPI" rewja w wykonaniu artystów teatru sosnowieckiego. Ceny miejsc od 70 gr. do 3 złotych.

W BĘDZINIE.

W poniedziałek 1 maja — w sali kina „Capitol" — popoł. dla młodzieży szkolnej „ŚLUBY PANIEŃSKIE", wieczorem o godz. 8.30 — „DZIEWCZĘTA W MUNDURKACH".

W DĄBROWIE.

Dziś w piątek 28 b.m. w sali kina „Sezam" — „DZIEWCZĘTA W MUNDURKACH".

Prof. Rybarski

PRZYBYWA DO SOSNOWCA.

Jak już donosiliśmy, w nadchodzącą niedzielę przybywa do Sosnowca prof. Rybarski, prezes klubu poselskiego Stronnictwa Narodowego, Prof. Rybarski wygłosi referat na temat aktualnych zagadnień gospodarczo - politycznych, których jest znakomitym znawcą. Referat wygłoszony zostanie w niedzielę o godz. 4 pop. w sali związków na Pogoni.

× POGRZEB Ś. P. ŻYDACZEWSKIEGO. Onegdaj popołudniu odbył się pogrzeb ś. p. Br. Żydaczewskiego, który jak wiadomo zmarł wskutek bestjalskiego pobicia przez trzech awanturników z osławionym Żwilukiem na czele. W oddaniu ostatniej posługi tragicznie Zmarłemu, poza rodziną i znajomymi, wzięła liczny udział ludność Pogoni.

Teatr Polski w Katowicach

REPERTUAR.

Piątek 26 b.m. — „Panna Flutte" przedstawienie popularne.
Sobota 29 b.m. popol. „Przeklęte srebro" dla szkół, wiecz. — „U mety" przed. popul.
Niedziela 30 b.m. popol. — „Golgota".
Poniedziałek 1.5 — „Przeklęte srebro".
Wtorek 2.5 — „Przeklęte srebro" urocz. przed.
Środa 3.5 — „Przekupka warszawska" uroczyste przed.
Czwartek 4.5 — Koncert M. Orłowa.

Uśmiecha się dziecko, kąpane Mydłem BEBE SZOFMANA

2225

KOMUNIKATY

═ KURSY SPOŁECZNE. Zarząd oddziału w Sosnowcu PZZPP i II. Rz. P. zawiadamia, iż trzeci z kolei wykład mec. H. Rajzmana odbędzie się w sobotę 29 bm. o godz. 19.20 w lokalu Związku przy ul. Sienkiewicza 17 a. Uczestnicy proszeni są o punktualne przybycie.

═ POPULARNE POGADANKI HIGJENICZNE. W miejskim ośrodku zdrowia i opieki społecznej w Sosnowcu przy ul. Teatralnej 4 odbędą się następujące pogadanki: 1) Dnia 30 bm. o godz. 11.30 dr. med. H. Konopkówna: „Jaglica czyli egipskie zapalenie oczu". 2) Dnia 7 maja o godz. 11.30 dr. med. D. Meyer: „Choroby weneryczne" — odczyt dla mężczyzn.

═ ODCZYT POLAKA - AMERYKANINA O WYSTAWIE ŚWIATOWEJ W CHICAGO. Odczyt Polaka - Amerykanina red. Władysława Wuszy o wystawie światowej w Chicago — odbędzie się dziś, w piątek 28 b.m. o godz. 18 w sali konferencyjnej Izby handlowej w Katowicach (plac Wolności 8). Interesujący odczyt, który wprowadzi nas w nieznane stosunki w Stanach Zjednoczonych, winien zgromadzić licznych słuchaczy. Wstęp bezpłatny. Uprasza się osoby zainteresowane wycieczką do Chicago w b.r. o łaskawe jaknajliczniejsze przybycie.

═ WPISY DO PAŃSTW. GIMNAZJUM W KRÓL. HUCIE. Dyrekcja komunikuje, że wpisy uczniów nowowstępujących do I klasy nowego typu (dawna III klasa) oraz do klas IV — VII odbędą się w dniach od 4 do 11 maja b.r. w czasie od godz. 11 do 13 w dyrekcji gimnazjum (ulica św. Piotra 5). Rodzice, zgłaszający uczniów, winni przedłożyć metrykę urodzenia, zaświadczenie szczepienia ospy oraz ostatnie świadectwo szkolne. Do klasy I-ej nowego typu mogą być przyjęci uczniowie uczęszczający obecnie do kl. VI lub kl. VII szkoły powszechnej lub do II kl. prywatnych gimnazjów w wieku od 13 do 16 lat; uczniowie zgłaszający się natomiast do kl. IV typu matem. przyr. winni wykazać się świadectwem półrocznem kl. VII szkoły powszechnej. Bliższych informacyj w sprawie przyjęcia do tut. gimnazjum oraz ulg w sprawie opłaty taksy administracyjnej udziela dyrekcja rodzicom codziennie w wyżej podanych godzinach. Dyrekcja zaprasza równocześnie wszystkich tych rodziców, którzy zamierzają posyłać swych synów do I kl. nowego typu (z językiem łacińskim) wzgl. do klas IV — VII tut. gimnazjum o przybyciu na zebranie informacyjne, które odbędzie się w czwartek 4 maja b.r. o godz. 18.

— WIECZÓR OPERETKOWY W DĄBROWIE. Zarząd Towarzystwa muzycznego w Dąbrowie Górn., urządza w sobotę 28 b.m. w sali Resursy „Wieczór Operetkowy", na program którego złożą się dwie operetki J. J. Offenbacha, a to: 1) „Piosenka pana Fortunata", 2) „Jagusia płacze — śmieje się Jaś" w wykonaniu członków chóru T-wa muzycznego oraz orkiestry T-wa pod dyrekcją prof. Karola Guzikowskiego i reżyserji prof. Jana Bujaka. Po przedstawieniu odbędzie się wieczornica taneczna. Bilety na operetki od 0.49 zł. do 1.99 zł.

— ZEBRANIE SEKCJI HANDLOWEJ odbędzie się w dniu 28 b.m. (piątek) o godz. 18 w lokalu szkoły handlowej męskiej T. Płockiego w Sosnowcu (Targowa 12).

Dlaczego toleruje się
GORSZĄCE HISTORJE.

Dwukrotnie już poruszaliśmy przykrą sprawę gorszącego faktu, ujawnionego w pewnej instytucji społecznej w Będzinie, a popełnianego przez nieobliczalną jednostkę, będącą, niestety, członkiem zarządu. Wbrew ogólnemu przekonaniu, iż zarząd instytucji, mając na uwadze dobro placówki, niezwłocznie usunie szkodliwą jednostkę, stało się inaczej, a bezceremonjalność i nie liczenie się z opinją publiczną posunięto tak daleko, iż jednostce tej powierzono ostatnio odpowiedzialną czynność, co wywołało wśród członków niebywałe wzburzenie. W rezultacie postanowiono usunąć się całkowicie od pracy w podjętej przez instytucję imprezie, oraz zgłosić gremjalne ustąpienie z instytucji, żaden bowiem szanujący się człowiek nie może tolerować podobnych rzeczy.

Gorsząca sprawa zaczyna przybierać obecnie formę skandalu i niewątpliwie dojdzie do tego, że zarząd musi ustąpić, lub też zacznie swą działalność w innem środowisku, gdyż w tak pożytecznej i zasłużonej instytucji podobnie brudne rzeczy bezwzględnie nie mogą być tolerowane.

Dodać należy, iż niektórzy członkowie postanowili zwrócić się w tej sprawie do zarządu głównego, przez co oczywiście skandal nabierze jeszcze większego rozgłosu i zarząd będziński będzie całkowicie skompromitowany.

× **KIEPURA PROSTUJE.** W związku z wiadomościami prasy niemieckiej, jakoby Jan Kiepura był obywatelem włoskim, ogłosił on następujące oświadczenie: „Wogóle nietylko o jakiejkolwiek zmianie obywatelstwa z mojej strony nie było mowy, ale chętnie zrezygnuje z każdego engagement, któremuby na przeszkodzie stało moje obywatelstwo polskie. Zrezygnuję tem chętniej, że nigdy w sztuce polityki nie uznawałem i nie uprawiałem". Oświadczenie to wystarczające zadaje kłam plotkom niemieckim.

× **ZAOPATRZENIE SKAZAŃCÓW POLITYCZNYCH.** Ukazało się rozporządzenie Minist. skarbu, wydane w porozumieniu z Min. opieki społecznej i spraw. w sprawie zaopatrzenia skazańców politycznych. Prawo do świadczeń, płynących z rozporządzenia nie jest uzależnione od przynależności państwowej. Były skazaniec polityczny, ubiegający się o przyznanie zaopatrzenia winien wnieść podanie do Ministerstwa skarbu i dołączyć dowody, stwierdzające nabycie prawa do zaopatrzenia. Prawo do otrzymania zaopatrzenia w przypadku utraty przez b. skazańca politycznego conajmniej w 50 proc. zdolności do zarobkowania przed przekroczeniem 55 roku życia rozpoczyna się od pierwszego dnia miesiąca, następującego po złożeniu podania o to zaopatrzenie. Prawo do otrzymania zaopatrzenia wdowy lub sieroty po b. skazańcu politycznych, któremu za życia zostało przyznane zaopatrzenie, rozpoczyna się po dniu śmierci b. skazańca politycznego. B. skazaniem polityczny, ubiegający się o przyznanie prawa zaopatrzenia, winien dołączyć dowody działalności, zmierzającej do odzyskania niepodległości państwa.

× **KALENDARZYK ŁOWIECKI NA MAJ.** Na podstawie przepisów łowieckich, obowiązujących na terenie całego państwa oprócz województwa Śląskiego, w maju przypada czas ochronny na następującą zwierzynę i ptactwo: Łosie-byki, jelenie - byki, daniele - rogacze, sarny - kozły (do 15 maja), sarny - kozy, łanie jeleni i danieli, zające - szaraki, zające - bielaki, niedźwiedzie, rysie, borsuki, wiewiórki, głuszce-koguty (od 15 maja),, cietrzewie-kury (w województwach Wileńskiem, Białostockiem, Nowogródzkiem, Poleskiem i Wołyńskiem), jarząbki, pardwy, bażanty-koguty, bażanty-kury, kuropatwy, przepiórki, słonki (od 15 maja), dzikie kaczki (samice i młode), oraz inne ptactwo wodne i błotne, dropie, dropie-kamionki (strepety), dzikie gołębie, drozdy, kwiczoły, paszkoty, dzikie łabędzie i dzikie gęsi (od 15 maja8, dzikie indyki samce (od 15 maja), dzikie indyki-samice, żbiki, kuny leśne i norki, oraz ptaki krukowate i drapieżne z wyjątkiem jastrzębi-gołębiarzy, krogulców, wron i srok.

× **KARTOFLE RAKOODPORNE.** Wobec tego, że grunta w obrebie m. Sosnowca zostały uznane jako zakażone rakiem ziemniaczanym — nie wolno jest sadzić innych ziemniaków tylko z odmian rakoodpornych. Aby ludność nie była narażona na straty i kary, za pośrednictwem Sejmiku w Będzinie magistrat sprowadził 1 wagon kartofli odpowiednich do sadzenia i rozsprzedawane są one od dnia 27 b.m. ludności po cenie 4 zł. na rampie Cukiermana przy ul. Sienkiewicza w Sosnowcu, buchta nr. 10. W interesie własnym ludność winna nabywać tylko te kartofle do sadzenia.

× **SPRAWA RZEŹNI W SOSNOWCU.** Jak już donosiliśmy Rada przyboczna w Sosnowcu zaopinjowała, aby w związku z przetargiem na rzeźnię przyjąć najwyższą sumę dzierżawną (Huta szklana „Helena" 171000 zł.). Województwo potwierdziło tę decyzję. Wobec tego, że dotychczasowy dzierżawca p. Cwajgenhaft miał zastrzeżone w umowie prawo pierwszeństwa, magistrat zaproponował mu w drodze rejentalnej, aby skorzystał z tego prawa. P. Cwajgenhaft wobec wysokiej sumy oferty (dotychczas tenuta dzierżawna wynosiła 130.000 zł. rocznie) oświadczył, że nie skorzysta z prawa pierwszeństwa. Wobec tego magistrat wezwał hutę szklaną „Helena" do przysłania pełnomocników i przedstawienia statutu tej spółki.



Do nabycia we wszystkich aptekach.
2774

Towarzystwo Przyjaciół Teatru
ma zamiar wydzierżawić teatr w Sosnowcu.

W ub. wtorek w Magistracie sosnowieckim odbyło się posiedzenie zarządu Towarzystwa przyjaciół teatru w Sosnowcu pod przewodnictwem wiceprezesa Sądu okręgowego p. Kucharskiego. Po omówieniu ogólnej sytuacji teatru uchwalono wystąpić do Magistratu z propozycją wydzierżawienia Towarzystwu przyjaciół teatru gmachu teatralnego. Zarząd wychodzi z tego założenia, że o ile działalność T. P. T. ma być istotnie owocną, to członkowie tego Towarzystwa muszą mieć świadomość ich ścisłej łączności z losem teatru. Towarzystwo przyjaciół teatru, wydzierżawiwszy teatr, powierzyłoby kierownictwo zaangażowanemu dyrektorowi, zastrzegłoby sobie jednak wpływ na stronę repertuarową teatru.

Przedmiotem rozważań zarządu T. P. T. w najbliższym czasie będzie kwestja, czy w Sosnowcu istnieją warunki dla utrzymania stałego teatru, czy też należałoby się ograniczyć do sezonowego lub dojazdowego. Na podstawie trzechletniego doświadczenia można przypuszczać, iż istnieją podstawy dla utrzymania stałego teatru.

Wedle koncepcji zarządu T. P. T. środki finansowe gromadzone przez Towarzystwo przeznaczone byłyby na kupno rekwizytów, dekoracyj, kostjumów dla sztuk stylowych. Wszystko to przyczyniłoby się do podniesienia poziomu artystycznego sceny sosnowieckiej. Pomoc finansowa Magistratu, w ramach przewidzianych budżetem miejskim szłaby w kierunku dokonywania pewnych, stopniowych przeróbek inwestycyjnych w teatrze, które również są konieczne i mogą spowodować zwiększenie frekwencji uczeszczających do teatru.

Pomyślny rozwój teatru w Sosnowcu i jego misja kulturalna w Zagłębiu zależć będzie w dużej mierze od samego społeczeństwa, od ilości członków w Towarzystwie przyjaciół teatru. Jeżeli się zważy, że składka członkowska w T. P. T. nie jest wysoka, a natomiast należenie do T. P. T. dawać będzie przywilej korzystania z daleko idących zniżek, to należy przypuszczać, iż liczba członków szybko będzie wzrastać.

Nadmienić na zakończenie trzeba, że akcja T. P. T. prowadzona będzie w tej chwili pod kątem przyszłego sezonu teatralnego. Sezon teatralny obecny bowiem jest już na ukończeniu.

Rozwiązanie „Orła Białego"
„Orzeł Biały" działał i w Zagłębiu.

Onegdaj władze bezpieczeństwa rozwiązały organizację polityczną, działającą pod nazwą „Związku Orła Białego". Rozwiązanie umotywowano tem, że organizacja mimo, że nie jest stronnictwem politycznem uprawie par excellence działalność polityczną, co sprzeczne jest z rozporządzeniem o stowarzyszeniach. Pozatem o rozwiązaniu miał zadecydować napływ do niej elementu wywrotowego.

Organizacja „Orła Białego" została założona przed paru laty przez p. Wacława Sieroszewskiego. Nosiła ona charakter grupy tajnej, dość często występującej pod firmą „mocarstwowości".

Bardzo ciekawą informację dotyczącą działalności „Orła Białego" podaje „Gazeta Warszawska" pisząc;

> W niedługim czasie organizatorzy nie mogli opanować elementu sobie podległego, który zaczął uprawiać **działalność opozycyjną, głównie na terenie Zagłębia Dąbrowskiego.** Kierownicy i założyciele „Orła Białego" nie mogąc opanować tych nastrojów i fermentów we własnem łonie, rozwiązali organizację. Mimo to grupa opozycyjna kontynuowała swą działalność pod tą samą nazwą. Działalności tej położono kres zarządzeniem administracyjnem.
>
> Fermenty w łonie „Związku Orła Białego" i w końcu rozwiązanie go przez władze administracyjne jest typowym przykładem niezgody i chaosu organizacyjno - politycznego w łonie sanacji.

O istnieniu „Związku Orła Białego" na terenie Zagłębia mało kto wiedział, a szerszy ogół nic nie wiedział. Od czasu do czasu ktoś wspomniał o tej organizacji, naogół jednak działała ona konspiracyjnie. Nie wszyscy mieli do niej wstęp. Członkowie tego Związku rekrutowali się przeważnie z b. wojskowych, członków formacyj niepodległościowych.

12 razy karany oszust
sprzedawcą obrazów.

W ostatnich tygodniach na terenie Zagłębia Dąbr. pojawiło się kilku agentów, proponujących nabycie obrazów znanych malarzy polskich. Obrazy te ofiarowano na raty, po dość wygórowanej cenie.

Wspomniani agenci przedstawiali się jako pracownicy malarza Jankowskiego, który według jednych miał mieszkać w Zakopanem, według zaś innych w Katowicach.

Pomimo ciężkich czasów nie brak było nabywców obrazów.

Onegdaj jeden z owych agentów Jankowskiego został aresztowany przez wydział śledczy pod zarzutem sfałszowania weksli jednego z inżynierów, który kupił od niego obrazy.

Jak się okazało, aresztowany agent, podający się za niejakiego Bogusławskiego jest zawodowym oszustem, niejakim Antonim Halembą, **12 razy karanym za różne oszustwa.**

Halembę przekazano do dyspozycji władz sądowych.

Zachodzi przypuszczenie, że nazwiska malarzy, znajdujące się na sprzedawanych przez owych agentów obrazach są fałszowane.

Śledztwo w tej sprawie prowadzi wydział śledczy P. P.

ZWYZKA
CEN MIĘSA.

W dniu wczorajszym komisja cennikowa w Sosnowcu ustaliła następujące ceny: mięso wołowe, z dodatkiem 20 proc. kości 1,10 zł., bez kości 1.30 zł., cielęcina i baranina 1.30 zł. Ceny powyższe obowiązują od dnia dzisiejszego.

Nieszczęśliwy wypadek
ROWERZYSTY.

28-letni Florjan Musialik, zamieszkały w Zagórzu, jadąc onegdaj na rowerze szosą Zagórze — Niwka uległ nieszczęśliwemu wypadkowi.

Nie zwracając mianowicie uwagi na ostrzegawcze sygnały nadjeżdżającego auta gw. hr. Renard, Musialik usiłował przejechać przed autem, skutkiem czego wraz z rowerem dostał się pod samochód.

Lekkomyślny rowerzysta doznał poważnych obrażeń i został przewieziony do szpitala.

× **PRZY GIMNAZJUM ŻEŃSKIEM IM. H. RZADKIEWICZOWEJ W SOSNOWCU** czynna będzie od nowego roku szkolnego, t.j. od 20 sierpnia b.r., sześcioklasowa koedukacyjna szkoła powszechna zamiast klas wstępnych oraz I i II klasy dotychczasowego Gimnazjum. Szkoła powszechna zajmować będzie rozszerzony w tym celu lokal przy ul. Dęblińskiej Nr. 1; klasy obszerne i widne. Lekcje prowadzić będzie grono nauczycielskie, złożone z osób przeważnie z wyższem wykształceniem. Informacyj udziela kancelarja Gimnazjum codziennie od godz. 9-tej do 13-tej, tel. 4.65. 2858

× **TRAGEDJA EKSMITOWANYCH.** W związku z notatką pod powyższym tytułem zamieszczoną przed kilku dniami, dowiadujemy się, iż eksmitowana rodzina Wiśniewskiej znalazła schronienie. Wiśniewska miała sublokatorów, którzy jej płacili, natomiast sama zalegała z czynszem na sumę około 1500 zł. nie zdradzając dobrej woli do regulacji należności.

× **ARESZTOWANIE ZŁODZIEI.** Policja miejscowa aresztowała mieszkańców Sosnowca: Władysława Dybusa (Tylna 24), Michała Burzyńskiego (Pańska 42) oraz braci Władysława i Stanisława Wierzchowskich (Lipowa 4), którzy w dniu 20 b.m. okradli sklep Moszka Zilbersztajna (Targowa 20). Aresztowanych osadzono w więzieniu.

× **USIŁOWANIE SAMOBÓJSTWA.** Mieszkaniec Sosnowca, Józef Jędralski (Piłsudskiego 116) wypił w celu samobójczym większą ilość płynu, służącego przeciwko poceniu się nóg. Denata przewieziono na kurację do szpitala.

× **KRADZIEŻE** Z kantorku przedsiębiorcy Antoniego Przybylskiego na kolonji Niemce, skradziono aparat telefoniczny.

Pawłowi Wiewiórskiemu, zamieszkałemu na kolonji „Juljusz" skradziono w Sosnowcu rower, wartości 100 zł.

Janowi Markowi z Sosnowca (Piłsudskiego 25) nieznany złodziejaszek wyciągnął z kieszeni zegarek obok hal targowych przy ul. 1 Maja.

Pokwitowanie OFIAR
złożonych bezpośrednio w Administracji „Kurjera Zachodniego".

NA WINCENTKI W BĘDZINIE: Stanisławowstwo Janiszowscy, zamiast wieńca na grób ś.p. Leopoldy Puchalskiej wpłacają zł 5 (pięć).

KRONIKA ZAWIERCIA

× **ROZDAWNICTWO ODZIEŻY.** Onegdaj odbyło się w świetlicy miejscowej komendy powiatowej p. p. rozdawnictwo odzieży, nadesłanej przez p. komendanta wojewódzkiego z Kielc, dla najbiedniejszych dzieci bezrobotnych. Dzieci zostały obdarowane różnemi niezbędnemi częściami garderoby. Bezrobotni w imieniu swych dzieci, składają za naszem pośrednictwem serdeczne podziękowanie komendantowi wojewódzkiemu P. P. w Kielcach i kom. powiatowemu P. P. kom. Siwoniowi.

× **WŁAMANIE DO SPÓŁDZIELNI W PORĘBIE.** Onegdajszej nocy nieznani sprawcy włamali się do sklepu spożywczego przy zakładach przemysłowych „Poręba", dzierżawionego przez St. Sorgenlosa, skąd skradli różne tytonie i papierosy, mydła, wody kolońskie i inne artykuły, łącznej wartości 1000 zł. Zawiadomiona o włamaniu policja wszczęła energiczne dochodzenie, celem wykrycia sprawców.

× **POBICIE.** Mieszkaniec Zawiercia Antoni Dudała oskarżył przed policją leśniczego z Kromołowa, Szczepańskiego o pobicie go. Policja prowadzi dochodzenie.

× **WYMUSZENIE.** Mieszkanka Zawiercia Rusinek (11 Listopada 3) oskarżyła przed policją Ireneusza Jagielaka (Staroszkolna) o wymuszenie od niej pieniędzy pod groźbą użycia rewolweru. Policja prowadzi dochodzenie.

KRONIKA OLKUSZA

Zgromadzenia poselskie
STRONNICTWA NARODOWEGO.

W nadchodzącą niedzielę w szeregu miejscowości powiatu Olkuskiego, jak w Olkuszu, Skale, Ojcowie i Sułoszowej, odbędą się zgromadzenia poselskie Stronnictwa Narodowego.

Spodziewany jest przyjazd posłów: Wierczaka, Petryckiego i Lecha (Str. Nar.).

Zgromadzenie w Olkuszu, odbędzie się w sali kina „Orzeł" o godz. 12 i pół w południe, na którem przemawiać będzie poseł Petrycki.

× **ŚWIĘTO LASU.** W święcie lasu, które odbędzie się jutro wezmą udział wszystkie szkoły olkuskie. Wymarsz do lasu do Rabsztyna (a nie pod Czarną Górę) ze szkół, odbędzie się o godz. 10 rano pod kierownictwem nauczycielstwa Referat o znaczeniu i kulcie lasu, wygłosi na miejscu inżynier - leśnik p. Laskowski z Olkusza.

× **POLSKIE TOW. TATRZAŃSKIE W OLKUSZU.** W dn. 26 b.m. w lokalu P.Z.Z.P.P. i H. w Olkuszu odbyło się zebranie organizacyjne koła P.T.T. pod przewodnictwem prezesa tej organizacji, p. adwokata J. Cybulskiego z Kielc. Po przemówieniach i dyskusji, zebrani postanowili powołać do życia P.T.T. koło w Olkuszu, z tem, że działalność tegoż rozciągać się będzie na cały powiat. Do zarządu koła wybrano pp.: St. Podsiadłę, referenta starostwa (jako przewodniczącego), St. Lipkę (zastępca przewodniczącego), Jana Kanię (sekretarz i skarbnik), oraz członków pp. ks. dr. J. Piskorza i dyrektora szkoły rzemieśln. Wł. Majewskiego. Jednocześnie zebrani uchwalili zwrócić się za pośrednictwem oddziału kieleckiego o poczynienie starań w Ministerstwie kolei o zaliczenie stacyj: Rabsztyn, Wolbrom, Bukowno i Sławków, do stacyj dojazdowych turystycznych ze względu na charakter letniskowy tych miejscowości. Do koła zapisało się 21 członków.

× **WYCIECZKA MORSKA.** Zainicjowana przez Ligę morską i kolonjalną wycieczka do Gdyni i na Hel w dniu 21 maja, wzbudziła szerokie zainteresowanie w całym powiecie. Wyjazd wycieczkowiczów z powiatu, odbywać się będzie z dwóch punktów, t.j. ze st. Olkusz o godz. 7.30 rano i ze st. Wolbrom o godz. 8.00 rano (w kierunku Kielc via Częstochowa — Herby). Zapisy przyjmują do 5 Maja r.b. włącznie: w Olkuszu p. Petrykowski (Sejmik) i p. Sapiłko (magistrat, w pozostałych miejscowościach — urzędy gminne.

× **DANCING - BRIDGE.** Oddział Polskiego Czerwonego Krzyża w Olkuszu, urządza w dniu 2 maja r.b. w lokalu p. Bobrzeckiego dancing - bridge.

× **ZARZĄD STRAŻY W PRZEGINI.** Na walnem zebraniu straży pożarnej w Przegini, gm. Sułoszowa, został wybrany zarząd z następujących osób pp.: ks. proboszcz Sokołowski — prezes, St. Glanowski — wiceprezes, W. Jopek — sekretarz, St. Baran — skarbnik, Jan Mosurek — gospodarz, Jan Nobis — naczelnik, Jakób Sołtysik — zastępca, komisja rewizyjna pp.: Fr. Domagała i Fr. Rogusz.

× **KONTROLERZY K. CH.** W niektórych miejscowościach powiatu, jak Olkusz, Sławków, Wolbrom, Pilica i t. d. od kilku dni odbywają się kontrole specjalnie wysłanych urzędników K. Ch. z Sosnowca, celem zbadania, czy i odpowiednio ubezpieczeni są różnego rodzaju pracownicy w poszczególnych firmach, zakładach i t. p.

ŻYCIE GOSPODARCZE

Termin do zeznań o dochodzie upływa 1 maja

Przypominamy, że z dniem 1-go maja b. r. upływa termin do złożenia zeznania o dochodzie na rok podatkowy 1933.

Zeznanie obejmuje dochody uzyskane w roku 1932 i winno być złożone na urzędowym formularzu we właściwym urzędzie skarbowym. Niezłożenie zeznania naraża podatnika na grzywnę oraz na ujemne skutki t. zw. zaoczności w dalszem postępowaniu wymiarowem i odwoławczem. Do zeznania należy załączyć kwit kasy skarbowej na uiszczoną zaliczkę na podatek dochodowy na rok 1933, wynoszącą połowę podatku wymierzonego na rok 1932 wraz z dodatkiem kryzysowym.

Jeśli chodzi o realności miejskie, to w myśl reskryptu Izby skarbowej potrącenia na administrację i utrzymanie realności oraz na jej amortyzację, mogą być obliczane w wysokości ryczałtowej 25% rocznego czynszu przedwojennego, przeliczonego na złote. Kto nie chce korzystać z ryczałtu, musi wszystkie wydatki wyszczególnić i udowodnić kwitami, zaś na amortyzację domu pozwala ustawa potrącić do 2% wartości szacunkowej domu. Do odliczeń należą odsetki od długów, podatki i opłaty (w sumie przez płatnika rzeczywiście uiszczonej wraz z odsetkami za zwłokę lub odroczenie renty i trwałe ciężary obciążające realność, składki ubezpieczeń na wypadek choroby, na dożycie itp., składki do organizacyj zawodowych itp.

ROBOTNICY SEZONOWI.

Jak wiadomo, opłaty na Fundusz Bezrobocia wynoszą od robotników sezonowych 4%, a od pozostałych robotników 2% ich zarobków. Wobec wątpliwości, kogo należy uważać za robotników sezonowych, komisja odwoławcza zarządu głównego Funduszu bezrobocia postanowiła ostatnio, iż jeśli prace, przy których zatrudniony jest dany robotnik mają z natury rzeczy charakter sezonowy, jak np. — roboty przy budowie czy remoncie dróg i szos, roboty murarskie i kominiarskie przy budowie domu i t. d., to, bez względu na czas trwania tych robót i czasokres zatrudnienia danych robotników, oraz bez względu na zawód robotnika, robotnik ten musi być zaliczony do kategorji robotników sezonowych, za którego wkładka wynosi 4%. Przeciwnie, gdy robotnik (nawet będący z zawodu murarzem czy cieślą i t. p.) zatrudniony jest przy robotach, jak np. — przy wzmacnianiu sklepień, podpieraniu ich kopalniakami w kopalniach, w których jak wiadomo, praca może trwać i trwa zazwyczaj nieprzerwanie w ciągu całego roku, należy robotnika tego, w okresie wykonywania przezeń tych robót, uważać za robotnika niesezonowego, za którego wkładka do Funduszu bezrobocia wynosi 2%.

Kronika gospodarcza.

7180 KG. ZŁOTA PRZYWIEZIONO DO POLSKI. W ciągu pierwszego kwartału b.r. przywieziono do Polski 7.180 kg. złota, z czego przypasame złoto nieobrobione 2,323 kg. i na monetarne 4.857 kg. Ogólna wartość złota wynosi 40.242 tys. zł. Głównym importerem złota do Polski jest Holandja.

OBNIŻKA CZYNSZÓW W DOMACH Z.U.P.U. Minister opieki społecznej zatwierdził wnioski Z. U. P. U. w Warszawie i Lwowie w sprawie obniżenia czynszów w domach mieszkalnych tych zakładów. W domach Z.U.P.U. w Warszawie przy ulicach Mickiewicza, Krasińskiego, Bema i Ludwiki czynsz obniżony został o 15 procent, w domu warszawskiego Z.U.P.U. w Łodzi — o 20 procent. W domach Z.U.P.U. wybudowanych w okresie od 1926 r. do 1929 r. we Lwowie, Krakowie i Białej obniżka wynosi 5 — 10 procent. W domach, wybudowanych po roku 1930 we Lwowie i Krakowie obniżono czynsz o 15 procent w domach urzędniczych i o 10 procent w domach robotniczych. Obniżki te wprowadzone zostały z dniem 1 b.m. na przeciąg roku.

NIEBYWAŁA ZWYŻKA CEN PSZENICY. Na rynku zbożowym trwała w dalszym ciągu zwyżka cen pszenicy, która doszła do 41 zł. za centnar, a więc ceny dwukrotnie wyższej od ceny żyta i nienotowanej już od lat pięciu. Zwyżkę cen tłumaczą zmniejszeniem się obszarów zasiewu w kraju, a zwłaszcza pomyślną konjunkturą zagraniczną, którą wywołały katastrofy żywiołowe w Argentynie, będącej jednym z głównych producentów pszenicy.

WZROST PROTESTÓW WEKSLOWYCH. W marcu r.b. nastąpił pierwszy raz od szeregu miesięcy lekki wzrost protestów wekslowych. Według danych G. U. S., zaprotestowano bowiem w całej Polsce 181.7 tys. sztuk weksli na sumę 39,6 milj. zł., wobec 168.1 tys. wartości 37,6 milj. zł., w lutym i 199.1 tys. sztuk, na sumę 45 milj. zł. w styczniu. Protesty wekslowe w marcu 1932 r. wynosiły 368.9 tys. sztuk i przedstawiały wartość 86.6 milj. zł.

RUCH EMIGRACYJNY W MARCU. Według ostatnich zestawień, w ciągu marca wyjechało z Polski ogółem 3.060 emigrantów, w tem 860 do krajów europejskich i 2.200 do krajów pozaeuropejskich. Do Francji wyjechało 702 emigrantów, do Niemiec 24, do innych krajów europejskich 134, do Stanów Zjednoczonych A. P. 133, do Kanady 103, do Argentyny 189, do Brazylji 155, do Urugwaju 21, do innych krajów Ameryki 54, do Palestyny 1.483, do innych krajów 20 osób. W tym samym okresie czasu powróciło do Polski 1.690 wychoźców, w tem 1.430 z krajów europejskich i 260 z krajów pozaeuropejskich. Z Francji przybyło 962 osób, z Niemiec 53, z innych krajów europejskich 413, ze Stanów Zjednoczonych A.P. 22, z Kanady 51, z Argentyny 140, z Brazylji 4, z Urugwaju 12, z innych krajów Ameryki 1 osoba, z Palestyny 8, z innych krajów 22 osoby.

ETATYZACJA FILMU. Przy międzyministerjalnej komisji filmowej powstać ma nowa placówka wytwórcza o nazwie „Sarmatia". W skład jej wejdą przedstawiciele PAT, Strzelca i Instytutu filmowego, na czele zaś stanie b. kierownik oddziału filmowego Pata, który objął swego czasu to stanowisko po wystąpieniu z wojska w randze kapitana. „Sarmatia" ma zająć się wytwarzaniem aktualności filmowych, a w przyszłości stać się monopolistyczną centralą przywozu i wywozu filmów.

GIEŁDA WARSZAWSKA
27 kwietnia.

Dewizy: Belgja 124.55, Gdańsk 174.50, Holandja 358.40, Londyn 30.55—30.60, Nowy Jork 8.10, Paryż 35.10, Szwajcarja 172.30, Włochy 46.50.

Obroty mniej niż średnie, tendencja niejednolita. Banknoty dolarowe w obrotach pozagiełdowych 8.10. Rubel złoty 4.85. Gram czystego złota 5.9244. Dewizy na Berlin w obrotach międzybnakowych 205.00. Marki niemieckie (banknoty) w obrotach prywatnych 202.00.

Papiery procentowe: 3 proc. poż. budowlana 39.50—39.60, 7 proc. poż. stabilizacyjna 52.75—53.25, 4 proc. poż. inwestycyjna 100.000—99.50—99.75, 4 proc. państw. poż. premjowa dolarowa 52.50—52.25.

Akcje: Bank Polski 74.50—75.00.

Uśmiechnij się!

TRAMWAJE.

Na peronie wagonu tramwajowego stoi niecierpliwy pasażer, któremu się śpieszy do pociągu. Tramwaj posuwa się żółwim krokiem. Pasażer przestępuje z nogi na nogę i wreszcie zniecierpliwiony wybucha.

— Panie mechaniku, czy pan nie mógłby szybciej dotrzeć do stacji?

— I owszem, ale nie wolno mi zejść z wagonu.

OSZCZĘDNI SZKOCI.

Rzecz się ma w Aberdeen na ulicy. Mały chłopiec lamentuje rzewnie.

— Co ci się stało? — pyta go jakiś przechodzień.

— Zgubiłem centa.

— Nie płacz, chłopcze, masz tu zapałkę, znajdziesz łatwiej swoją zgubę.

Przed 3 Maja.

W NIWCE.

W czytelni P. M. S. w Niwce odbyło się zwołane przez zarząd koła, zebranie organizacyjne komitetu obchodu rocznicy Konstytucji 3 Maja, pod przewodnictwem prezesa zarządu koła p. inż. B. Krupińskiego.

Na zebranie to przybyli zaproszeni delegaci wszystkich organizacyj działających na terenie Niwki.

Powołano następujące komisje: finansową — kierownicy odpowiedzialni: p. inż. B. Krupiński, pp. P. Fusiarski, Grajnert i Żakowska; pochodową — kier. odpow. pp.: E. Winter i Cz. Grajnert: sportową — kier. odp. p. inż. Urban, p. inż. J. Winter i p. Kozak.

Ustalono następujący program obchodu:

Wieczorem dnia 2 maja o godz. 8 wieczorem, komisja pochodowa zorganizuje pochód z pochodniami przy udziale organizacyj niweckich. Pochód z orkiestrą kopalni Jerzy na czele pomaszeruje przez Niwkę, Jęzor i Modrzejów.

Dnia 3 maja zrana o godz. 7 trębacze odegrają pobudkę z wieży strażackiej, z Kopca Kościuszki i z wieży kopalni Modrzejów.

O godzinie 9 wszystkie organizacje zbiorą się przy Kopcu ze sztandarami, skąd o godzinie 10, po podniesieniu flagi na maszcie, oddaniu 3-ch strzałów i odegraniu hejnału, uroczysty pochód wyruszy do miejscowego kościoła parafjalnego. Po nabożeństwie cały pochód powróci na Kopiec, gdzie po przemowie p. W. Stratilato i po odśpiewaniu Hymnu państwowego i Roty przez chór Towarzystwa muz.-dram. i chór kościelny przy akompanjamencie orkiestry, odbędzie się defilada organizacyj prowadzących przysposobienie wojskowe, poczem pochód zostanie rozwiązany.

Popołudniu od godziny 3 rozpoczną się zawody i gry sportowe o nagrody, na placu przy szkole powszechnej i w tym celu powołane zostały następujące sekcje: do biegu na dystansie 3000 mtr. (kier. odpow. p. Bąbczyński), — do wyścigu kolarskiego na dystansie Niwka — Zagórze i z powrotem (kier. odpow. p. inż. J. Winter i p. Kozak), — do trójboju atletycznego, skoku wzwyż, rzutu dyskiem i biegu na 100 mtr. (kier. odpow. p. Bąbczyński), — do strzelania zespołowego po 3-ch z każdej organizacyj, do celu na odległość 50 mtr. (kier. odpow. p. Grajnert i p. Zając), — do zawodów w koszykówkę (kier. odp. p. Hauze).

Do komisji dla wręczenia nagród poproszono: ks. dziek. Golę, p. inż. Krupińskiego, p. inż. J. Urbana i wójta gminy Niwka p. K. Migdała.

Wieczorem o godz. 8 straż pożarna kopalni „Jerzy" urządzi pokaz ratowniczy przy oświetleniu pochodniami i na tem zakończy się obchód 3 maja w Niwce.

R.

W CZELADZI.

Komitet obchodu święta 3 Maja w Czeladzi ustalił następujący program: 2 maja wieczorem zbiórka organizacyj przed pomnikiem, przemarsz ulicami przy dźwiękach muzyki na rynek, gdzie przy zapalonych ogniach biwakować będą powstańcy. Koncertować będzie również orkiestra. Dnia 3 maja rano o godz. 9 organizacje ze sztandarami zbiorą się w parku miejskim, skąd wyruszą na nabożeństwo do kościoła. Z kościoła pochód uda się na rynek, gdzie po przemówieniach nastąpi rozwiązanie. Wieczorem o godz. 6.30 w sali kina „Czary" odbędzie się akademja, w czasie której między innemi wystąpi mieszany chór „Hejnału". W ciągu dnia PMS. urządzi doroczną zbiórkę na cele oświatowe.

Projekty ustaw
O IZBACH LEKARSKICH I PIELĘGNIARSKICH.

Na ostatniem posiedzeniu państwowej naczelnej rady zdrowia rozważano projekty ustaw o izbach lekarskich i o pielęgniarstwie. Projekt ustawy o izbach lekarskich, opracowany przez departament służby zdrowia, Rada przyjęła z nieznacznemi zmianami. Po ostatecznem uzgodnieniu projektu przez komisję międzyministerjalną będzie on wniesiony na Radę ministrów.

PROGRAM RADJOWY

PIĄTEK 28 KWIETNIA 1933 R.

11.57 Sygnał czasu, hejnał z Wieży Marjackiej. — 12.10 Koncert z płyt gramofonowych. — 15.25 Chwilka lotnicza i przeciwgazowa. — 15.30 Chwilka morska i kolonjalna. — 15.50 Bajeczki Cioci Heli dla dzieci (H. Reutt). — 16.05 Intermezzo muzyczne. — 16.40 Odczyt z cyklu „Zagadnienia higjeniczne" p.t. „Społeczeństwo wobec umysłowo chorych" — wygł. dr. Jerzy Szpakowski. — 17.00 Koncert kameralny. Wykonawcy: pp. prof. Władysława Markiewiczówna (fortepian), Józef Mandrella (flet) i Wojciech Smyk (obój). Program: I. B. Loeillet — 4 sonaty z XVII i XVIII wieku. — 18.25 Muzyka lekka i taneczna. — 19.00 Prof. dr. Kazimierz Simm: „Czem jest dla nas zwierzę". — 19.30 Feljeton p.t. „Na pełnem morzu" — wygł. p. Bohdan Pawłowicz. — 20.00 Pogadanka muzyczna. (p. Karol Stromenger). — 20.15 Koncert symfoniczny z Filharmonji warszawskiej z udziałem Mikołaja Orłowa. — 22.40 Wiadomości sportowe. — 23.00 Skrzynka pocztowa w języku francuskim.

Z CAŁEJ POLSKI

ZGON WYBITNEGO ADWOKATA.

We środę zmarł w Warszawie po krótkiej chorobie sercowej jeden z najwybitniejszych przedstawicieli stołecznej palestry adw. Kazimierz Sterling, w wieku lat 59. Zmarły brał udział w wielkich procesach politycznych za czasów carskich, występował, jako obrońca w słynnym procesie hr. Ronikiera. Po odzyskaniu niepodległości był przez 4 lata sędzią apelacyjnym w Warszawie, poczem wrócił do adwokatury. Był członkiem naczelnej rady adwokackiej. W procesie b. więźniów brzeskich był obrońcą posła Duboisa i autorem skargi apelacyjnej liczącej 60 stron druku.

DZIECI ŻYDOWSKIE WYRZUCONE ZE SZKOŁY NIEMIECKIEJ.

Urzędowo komunikują: Kierownik powszechnej szkoły mniejszościowej Mańka w Tarn. Górach zawiadomił dzieci wyznania mojżeszowego, które uczęszczały do szkoły mniejszościowej, że mają zabrać swoje rzeczy i że do szkoły już uczęszczać nie mogą aż do dalszego zawiadomienia ich. Na pytanie niektórych rodziców Mańka oświadczył, że zarządzenie wydał na podstawie listu rabina, w którym mu doniesiono, że dzieci żydowskie nie będą już uczęszczały do szkoły niemieckiej, lecz do szkoły polskiej. Według oświadczenia rabina, nie wysyłał on do kierownika szkoły mniejszościowej w Tarn. Górach żadnego w tej sprawie pisma. Uchwalono natomiast tylko w synagodze miejscowej wycofać dzieci ze szkoły niemieckiej, co też niektórzy rodzice żydowscy uczynili. W sprawie tej powiadomiono inspektora szkolnego w Tarn. Górach, który prowadzi dalsze dochodzenia.

EKSMISJA LOURSE'A.

Popularnej kawiarni warszawskiej Lourse'a w hotelu Europejskim, grozi eksmisja, wskutek zalegania z komornem w wysokości 56.000 zł. Onegdaj sprawa znalazła się na wokandzie Sądu okręgowego. Pełnomocnik kawiarni przyznał należność wierzycielowi, prosił jednak sąd o uwzględnienie sytuacji firmy, dotkniętej kryzysem, która od stu lat egzystuje w jednym miejscu i związana jest silnie z tradycją Warszawy. Sąd nie podzielił wywodów obrony i orzekł eksmisję kawiarni z dniem 1 lipca b.r.

„SZWAB“.

W niedzielę w nocy w Bydgoszczy nieznani sprawcy zamalowali smołą okna wystawowe wszystkich miast sklepów niemieckich w centrum miasta, zwłaszcza położonych przy ul. Gdańskiej i Dworcowej, umieszczając w środku napis „szwab“. Poza tem w niektórych miejscach znalazły się na trotuarze przed sklepami niemieckiemi napisy: „Tylko świnia kupuje u Niemca“.

ODNALEZIENIE SKRADZIONEJ MONSTRANCJI.

Onegdaj wieczorem znaleziono drugą część cennej monstrancji, skradzionej w Wielką Sobotę z kościoła Najświętszej Marji Panny w Warszawie. Znalazła ją p. Wiśniewska na t. zw. piaskach między Żoliborzem a Marymontem na tyłach ulicy Włościańskiej. Nie ulega wątpliwości, że świętokradcy nie mogąc sprzedać drogocennej monstrancji połamali ją i popodrzucali w różnych miejscach. W południe na Rybakach nad Wisłą bawiący się chłopcy w piasku znaleźli podstawę monstrancji. W podstawie tej z liczby 38 znajdujących się tam kamieni brakowało siedmiu. Wikary miejscowy ks. Polak udał się na miejsce ze st. przodownikiem i przeszukali piasek, w którym znaleziono podstawę. Z piasku wygrzebano jeszcze jeden kamień. W jakiś czas później chłopcy, którzy przesypywali jeszcze piasek przynieśli na plebanję drugi kamień. Tak więc dotychczas brak jest jeszcze pięciu kamieni z podstawy. Wieczorem znaleziono na Żoliborzu drugą część monstrancji, pogiętą całą. Jeszcze nie cała monstrancja została odnaleziona, brak środkowej jej części, łączącej podstawę z górą i złotego krzyżyka umieszczonego na samym wierzchu monstrancji.

PRZEMYT ZIÓŁ LECZNICZYCH W LISTACH.

Władze śledcze wykryły nową spelunkę przemytu z Niemiec. Istnieje w Radebill przetwórnia ziół leczniczych d-ra Madausa. Przed kilku laty firma d-ra Madausa założyła w Warszawie potajemną filję, której kierownikiem został niejaki Leon Dulnik. Wreszcie zwrócono uwagę na zagadkowe zjawisko. Oto do Dulnika nadchodziły codziennie setki listów z Radebill. Zainteresowano się tymi listami i stwierdzono, że w listach przesyłane były zioła, które w ten sposób unikały oclenia. Wobec tego zainteresowano się bliżej działaniem firmy i ujawniono niezwykłe tricki przemytnicze, jakiemi posługiwano się przy sprowadzaniu z Niemiec ziół, np. przesyłano paczki, zawierające książki, jak duże encyklopedje i leksykony. W książkach zaś były wydrążenia, które wypełniano ziołami. Przemytnicy urządzali się jeszcze w ten sposób, że pod nazwą lekarstw, których przywóz do Polski był dozwolony, nadsyłali inne i zapomocą specjalnie ułożonego klucza Dulnik lekarstwa te należycie w Warszawie segregował. Dla zmylenia pozorów Dulnik założył w Warszawie przetwórnię, która w istocie była nieczynna, aby stworzyć pozory, że sprzedawane przez niego zioła są wyrabiane w Warszawie. Jak stwierdzono, na przemycie tych ziół leczniczych skarb państwa stracił setki tysięcy złotych. Po przeprowadzeniu rewizji Dulnika aresztowano, a wraz z nim zatrzymano jeszcze techniczną kierowniczkę firmy, Elżbietę Grohmanównę.

ECHA ZAJŚĆ LWOWSKICH.

We środę w południe przy szczelnie wypełnionej sali sądowej we Lwowie ogłosił sędzia Witoszyński wyrok w sensacyjnej sprawie eksplozji bomby w ręku studenta Zamorskiego, w czasie demonstracyj akademickich w listopadzie ub. r. Zamorski został skazany za działanie przeciwko bezpieczeństwu życia przez sporządzenie petardy, oraz za fałszywe zeznania w tej sprawie, złożone przed sędzią śledczym na łączną karę 2 lata więzienia z zawieszeniem na 5 lat. Towarzyszy jego, Jerzego Matulę i Eustachego Krzywdę skazano za złożenie fałszywych zeznań na karę więzienia po 8 miesięcy, Michała Chrapustę na 9 miesięcy — wszystkich z zawieszeniem wykonania kary. Prokurator i obrońca zapowiedzieli od wyroku apelację.



TAKŻE W AMERYCE.

Chcąc zapobiec klęsce bezrobocia prezydent Stanów Zjedn. Roosevelt powołał do życia t. zw. ochotnicze oddziały pracy, gdzie zorganizowani w ramach wojskowej dyscypliny robotnicy pracują pod dowództwem oficerów i podoficerów. Ilustracja przedstawia robotników z oddziału pracy przy posiłku.

Jak długo żyją zwierzęta.

Szkocki uczony A. D. Peacock ogłosił świeżo pracę p.t. „Wiek zwierząt“, w której dowodzi po długich studjach, że mało jest takich zwierząt, które mogą żyć dłużej, niż człowiek. Otóż uczony szkocki powiada, że legenda o długich latach życia wieloryba, która twierdziła, że to zwierzę morskie może dożyć 500 lat, nie ma żadnej podstawy, gdyż wielobryb według jego długich obserwacyj żyć może najwięcej 40 lat. Słoń zazwyczaj przekracza 100 lat, a nawet dosięga 130 lat, bardzo rzadko więcej. Karp niemiecki żyje lat 150, sęp i orzeł przekraczają 100 lat. A zatem powyżej sto lat żyją jedynie słoń, karp, sęp i orzeł. Zwierzęta domowe — według prof. Peacocka nie żyją długo, a mianowicie: pies do lat 20, koń 40, kura 30, gęś 57. Do rzędu zwierząt, które dosięgają stu lat, należą: łosoś, papuga, kruk, kaczka w sferach podbiegunowych i jeszcze kilka gatunków ptaków. Z drapieżnych zwierząt lew i tygrys najwyżej żyją do lat 25. Wiek krokodyla dosięga 40, czasami 50 lat, a węgorza 60. Owady i różne insekty żyją najkrócej: mucha domowa do 34 dni: jedynie pewien gatunek mrówek osięga 13 lat.

SPORT.

Z KLUBU MOTOCYKLOWEGO Z. D.

Zarząd Klubu motocyklowego Zagłębia Dąbrowskiego w Sosnowcu za naszem pośrednictwem podaje do wiadomości członków K. M. Z. D., że w związku z obchodem święta narodowego w dniu 3 maja oraz projektowanym wyjazdem delegacji K. M. Z. D. do Warszawy na Zamek w dniu 7 maja rb. celem złożenia hołdu P. Prezydentowi Rzeczypospolitej, najbliższe posiedzenie zarządu odbędzie się we wtorek tj. w dniu 2 maja rb. Na posiedzenie to mają się stawić kandydaci na zjazd do Warszawy oraz pragnący przyjąć udział w uroczystości święta narodowego, celem otrzymania odpowiednich instrukcyj.

Dalszy ciąg wykładów na prawo jazdy rozpocznie się w piątek tj. 28 bm. o godz. 7 wieczorem.

W dniu 30 bm. tj. w niedzielę odbędzie się pierwsza wycieczka zbiorowa do Tarnowskich Gór, a w razie warunków pomyślnych nastąpi przedłużenie jej do Rybnika na wyścigi torowe. Zbiórka o godz. 8.30 rano na placu przed dworcem kolejowym.

Delegaci na otwarcie sezonu klubu w Dąbrowie mają obowiązek stawienia się tam o godz. 8.30 rano przy ulicy Sienkiewicza 3 (plac „Karpaty“).

ZARZĄD SEKCJI MOTOCYKLOWEJ S. T. S. „UNJA“ W SOSNOWCU

zawiadamia, że w dniu 30 b.m. sekcja motocyklowa wyjeżdża do Dąbrowy Górn., gdzie weźmie udział w uroczystości otwarcia sezonu letniego dąbrowskiego Klubu motocyklowego. W tym celu odbędzie się w dniu 30 b.m. o godz. 7 min. 45 rano zbiórka członków sekcji na własnym stadjonie sportowym, poczem o godz. 8 nastąpi odjazd do Dąbrowy. Stawiennictwo członków z maszynami obowiązkowe.

ZAWODY LEKKOATLETYCZNE I KOLARSKIE W BĘDZINIE.

Dorocznym zwyczajem sekcja sportowa Komitetu obchodu święta narodowego 3 Maja w Będzinie urządza w dniu tym o godz. 14 na boisku 23 p.a.l. zawody lekkoatletyczne. Przewidziane są następujące konkurencje: pięciobój: skok wdal, rzut oszczepem z dowolnej ręki, 100 m., rzut dyskiem z dowolnej ręki, bieg 1000 m.; konkurencje indywidualne: rzut granatem, bieg 400 mtr., pchnięcie kulą, skok wzwyż, skok o tyczce, woltyżerka.

Niezależnie od tego odbędzie się 50-kilometrowy bieg kolarski o godz. 13. Start — koszary 23 pal. Dla zwycięzców sekcja przeznacza piękne nagrody, żetony i dyplomy. Wstęp na zawody bezpłatny.

Zawodnicy, którzy pragną wziąć udział tak w zawodach lekkoatletycznych, jak i w biegu kolarskim, winni zgłosić swój udział najpóźniej do dnia 2 maja godz. 12 u przewodniczącego sekcji porucznika Sztranca — koszary 23 pal., względnie u p. Tadeusza Hercholda — Magistrat, pokój nr. 6, tel. 7-43.

„Tydzień Dobroci”.

We Francji rozpoczął się od 25 b.m. t. zw. „Tydzień dobroci“ („Semoine de bonte“), który polega na tem, że w okresie tych 7-miu dni parsa powstrzymuje się od ostrych polmik i wystąpień, w organizacjach społecznych i politycznych nie prowadzi się ostrych dyskusyj ani ataków personalnych, towarzystwa zaś i instytucje filantropijne urządzają w całym kraju zbiórki na cele społeczne. W radjo, w kościołach, na zebraniach wygłaszane są przemówienia, wyjaśniające sens i znaczenie „Tygodnia dobroci“.

MIGNON G, EBERHART.

Gdy minie zawieja...

(Te Mystery of Hunting's End.)

Przekład autoryzowany z angielskiego

42

— Czy pani zajęta? — zapytał i kiedy podniosłam oczy, dodał jakby pod adresem Łucji: — Czyby pani nie poszła ze mną na chwilę do pokoju Frawley'a? Chciałbym, żeby mi pani w czemś pomogła.

Rzuciłam druty na sofę i poszłam za nim z sercem bijącem na alarm. Weszliśmy do strasznego pokoju i O'Leary zamknął drzwi. Okiennice były otwarte i przez okno sączyło się do zimnego cichego pokoju słabe światło. Zobaczyłam z ulgą, że ciało leży na łóżku, przykryte miłosiernie prześcieradłem. Na podłodze w miejscu, gdzie leżało, widniał nierówny obrys kredą.

— Chciałem pomówić z panią [illegible] na sam — rzekł szybko O'Leary. Sądzę, że zauważył wyraz mojej twarzy. — Dziś nie miałem okazji. Co więcej, nie dokonałem niczego konkretnego. Sprawa jest szalenie trudna i nie mogę pociągnąć nikogo za język. Wszyscy milczą jak ostrygi. Naturalnie rozumiem, dlaczego. Śmierć Hubera Kingery'ego wisi nad nimi jak zmora. Boją się ściągnąć na siebie podwójne podejrzenie, o tamto morderstwo i o to. Mam wrażenie, że między nimi jest dużo nienawiści.

— O, nie miłość ich łączy — potwierdziłam ponuro. — To się rzuca w oczy. Ale są w porozumieniu pod hasłem: „Jeżeli ty nie powiesz, to i ja nie“.

— Świetnie — rzekł O'Leary. — Pani zawsze przejrzy sytuację nawylot.

— Więc pan nic nie wykrył? — zapytałam tonem zawodu.

— Nic znaczącego. Chyba, to, że w całym domu niema ani jednego rewolweru, oprócz mojego. — Wyjął z kieszeni błyszczącą broń. — Należało przypuszczać, że jadąc do rezydencji myśliwskiej, towarzystwo zabierze z sobą mnóstwo broni, ale panna Matil powiedziała mi, że nikt nie zamierzał polować. Dziwne, prawda? Nasuwa się przypuszczenie, że wszyscy oni bali się strzelać. — Urwał i spojrzał na zrównoważony na dłoni rewolwer. — Ja jeden mam broń, a ja nie zabiłem Frawley'a.

— Więc co się stało z tamtym rewolwerem — spojrzałam na łóżko i zniżyłam głos do szeptu — od którego on zginął?

O'Leary wzruszył ramionami.

— Pan Bóg wie— może go wyrzucono przez okno w zaspę. I jeszcze jedno.... — Urwał. — Jak z pani nerwami, panno Saro? Trzyma się pani?

— Trzymam się — odrzuciłam ostro, czując w sercu szkaradny niepokój. — O co idzie?

Popatrzył na mnie dłuższą chwilę, poczem wycedził powoli:

— Pamięta pani perukę? Kiedy tu byłem na lunchu, jeszcze ją widziałem.... A teraz — niema.

Odwróciłam się mimowoli w stronę stolika toaletowego i zobaczyłam niespodziewanie swoje odbicie w lustrze. Byłam upiornie blada i jakaś obca samej sobie. Słyszałam bicie własnego serca. Wicher zaszamotał oknem z szumem podobnym do upiornego zawodzenia. Odetchnęłam głęboko. Tak. Peruka znikła ze stolika. Nie wiem dlaczego, ale fakt ten podziałał na mnie rozstrajająco.

— Przejrzałem już jego kieszenie — rzekł O'Leary. — Ale nie znalazłem nic szczególnego. Peruka też nie miała w sobie nic zagadowego. Dlaczego on jej nie miał na głowie w chwili śmierci? I komuby mógł, czy chciał pokazać się z łysą głową? Z tego wynika, że musiał być w bardzo wielkiej zażyłości ze swoim przedśmiertnym gościem. A jednak — zmarszczył brwi — coś tu jest niepojętego. Peruka, czy brak peruki, zmienia ogromnie wygląd człowieka — ciągnął dalej, patrząc na sztywne zarysy prześcieradła. — Pani go w pierwszej chwili.... Przepraszam. Czy pani nie....

Końca zdania nie usłyszałam. Patrzyłam nad jego ramieniem na szybę, za którą coś się poruszało — coś białego na tle zmroku — jakby ręka, sięgająca ku ramie okna.

Nie wiem, co się ze mną stało — musiałam być trochę zdenerwowana — dość, że wyrwałam mu rewolwer, wycelowałam bez namysłu do widmowej ręki i nacisnęłam cyngiel.

Huknęło szkaradnie, rozległ się brzęk tłuczonej szyby i niedowierzający okrzyk O'Leary'ego i do pokoju wdarł się podmuch wiatru i tuman kurzu.

D. c. n.

Swędzenie ciała oraz wszelkiego rodzaju wyrzuty skórne usuwa

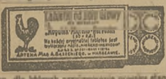
KREM LAIN-AGE (z Kogutkiem)

Jest to idealny, nieszkodliwy kosmetyk, usuwający wady naskórka tak u dorosłych jak i u dzieci R. M. Sp. W. Nr. 5333. 6506





Chcąc nabyć proszki od bólu głowy z „KOGUTKIEM" „Migreno-Nervosin" należy żądać takowych w oryginalnych opakowaniach Gąseckiego, znanych od lat trzydziestu. Przy zakupnie proszków z „Kogutkiem" „Migreno-Nervosin" zwracajcie uwagę na opakowanie i odrzucajcie uporczywie polecane proszki łudząco do nas... Oryginalne opakowania po 5 proszków w pudełku 75 groszy.



Osoby, dla których przyjmowanie proszku stanowi pewną trudność, mogą używać proszek „KOGUTEK" „MIGRENO-NERVOSIN", w formie tabletki. Opakowania po 20 tabletek w pudełku. Cena zł. 1.50 gr. Żądajcie tabletek „Kogutek-Migreno-Nervosin" w oryginalnem opakowaniu Gąseckiego.



Choroby płuc!

Stosowany przez pp. Doktorów **„BALSAM THIOCOLAN AGE"** przy gruźlicy, bronchicie, kaszlu ułatwia wydzielanie się plwociny, wzmacnia organizm i samopoczucie chorego, powiększa wagę ciała, „Balsam Thiocolan Age" sprzedają apteki i składy apteczne (drogerje). Żądajcie tylko w oryginalnem opakowaniu apteki A. Gąseckiego w **WARSZAWIE Leszno 41.**





Dbajcie o swoje zdrowie!

„Szwajcarskie Gorzkie Zioła" z marką „Kogut" są stosowane przy chorobach **żołądka, kiszek, obstrukcji, kamieniach żółciowych. — „Szwajcarskie Gorzkie Zioła"** są naturalnym łagodnym środkiem przeczyszczającym, ułatwiającym funkcje organów trawienia, działającym przeciwko otyłości.

Sprzedają apteki i składy apteczne.

Perła Uzdrowisk Śląskich

JASTRZĘBIE - ZDROJ

Radoaktywne kąpiele solankowo-jodobromowe—borowinowe—kwaso-węglowe—tlenowe. Elektro i hydroterapja — inhalacje—pijalnia.

Leczy skutecznie: reumatyzm, ischias, artretyzm, choroby kobiece, skrofulozę, choroby serca i t. d.

Niezwykle obniżone kuracje ryczałtowe w okresie od 3 maja do 15 czerwca.

185.50 zł. wynosi 3-tyg. kuracja ryczałtowa wraz z taksą klimatyczną, 2-krotną poradą i opieką lekarską, wszelkiemi zabiegami leczniczemi i kąpielami, zaordynowanemi przez lekarza zdrojowego, oddzielnym pokojem w pensjonacie wedle własnego wyboru, ze światłem, obsługą, pościelą, bielizną i utrzymaniem (3-krotny posiłek dziennie). —

3-tyg. kuracja rycz. z 5-krotnym posiłkiem dziennie — zł. 206.50
4-tyg. kuracja rycz. z 3-krotnym posiłkiem dziennie — zł. 240.—
z 5-krotnym posiłkiem dziennie — zł. 268.—

Żadnych opłat dodatkowych. Zniżka kolejowa w drodze powrotnej 80 proc.

Dworzec, poczta i telefon na miejscu. Prospekty na żądanie.

Wszelkich informacyj udziela Zakład Kąpielowy. 2848



PIENIĄDZE, KTÓRYCH WARTOŚĆ ZMNIEJSZYŁA SIĘ.
U góry dolar Stanów Zjedn., niżej banknot 500-dolarowy, a na jego tle 10 dol. złotych.

KINO „Zagłębie" dawniej **Kino-Teatr „Udziałowy"**

Nieodwołalnie ostatnie dni

„POD TWOJĄ OBRONĘ"

Doceniając wartość i znaczenie wyświetlanego obrazu Zarząd Kina dla umożliwienia obejrzenia obrazu najszerszym warstwom społeczeństwa redukuje ceny miejsc do minimalnych stawek.

Parter dla wszystkich 25 groszy. :—: Balkon II 54 grosze.

Kino „Zagłębie" zaszczyci swoją obecnością

Jego Ekscelencja Ks. Biskup KUBINA.

Początek o godz. 3 p. p.

Uwaga: Dla szkół przyprowadzających dzieci na 1 seans o godz. 3 zastosowana będzie jeszcze specjalna zniżka. Informacje telefon 6-58. — —

KINO „EDEN" Sosnowiec, Deblińska 4 tel. 10-95.

Dziś sensacyjna premjera!

Dreszcze emocji! —:— **Napięcie!**

Niezapomniany **„Frankenstein" — Boris Karlof**

w nowym niesamowitym filmie p. t.

DR. FU-MANCZU

Ani Frankenstein ani Dr. Jekyl i Mr. Hyde nie dali tyle emocji.

Następny program: **„NOCNE SĄDY".**

Dźwiękowe Kino „Palace" w Sosnowcu ul. Warszawska 2.

Od czwartku 27 kwietnia r. b. **Wielki podwójny program!**

I „PIEŚŃ TRUBADURA"

W roli głównej: Jedyny, godny następca RUDOLFA VALENTINO **Don Jose Mojica**

—— wspaniały tenor olśni wszystkich doskonałą grą i potęgą głosu. ——

II obraz „Pozwólcie nam żyć"

Najbardziej oryginalny ze wszystkich filmów egzotycznych.

Anons: Od poniedziałku 1-go maja

ANNY ONDRA w filmie „B A B Y" („Dziewczątko")

PASTA, PROSZEK, ELIXIR DO ZĘBÓW **METADONT** WYBIELA ZĘBY I DEZYNFEKUJE JAMĘ USTNĄ

PIANINO

zagraniczne, nowoczesne, bardzo mało używane **sprzedam tanio.** Katowice, Młyńska 4

Zarząd prosi o przybycie w dniu **28 kwietnia b.r. t.j. w piątek o godz. 7-ej i pół** wieczorem do nowego lokalu Stowarzyszenia Techników **w Sosnowcu ul. 3-go Maja Nr. 25** (dawny lokal Rady Zjazdu) na

Doroczne Zgromadzenie Członków.

Porządek obrad:

1) Wybór przewodniczącego zebrania.
2) Odczytanie protokułu Dorocznego Zebrania i Nadzwyczajn. Zebrania.
3) Sprawozdanie Zarządu.
4) Sprawozdanie finansowe.
5) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej.
6) Zatwierdzenie budżetu na rok 1933-4.
7) Wybory: a) prezesa, b) 8-miu członków Zarządu, c) 5-ciu członków Komisji Rewizyjnej.
8) Powzięcie decyzji co do dalszych losów K. P. D.
9) Sprawa sprzedaży placu.
10) Wolne wnioski.

Stowarzyszenie Techników w Sosnowcu.

TOWARZYSTWO KREDYTOWE PRZEMYSŁU POLSKIEGO

zawiadamia, że w dniu 18 maja 1933 r. o godz. 11-ej w Kancelarji Hipotecznej przy Sądzie Okręgowym w Sosnowcu przed Notarjuszem Antonim Szczepkowskim zostanie sprzedana w drodze publicznego przetargu wraz z przynależnemi do niej maszynami i urządzeniami fabrycznemi nieruchomość, położona w powiecie zawierciańskim, oznaczona nazwą hip. „Fabryka Cementu Łazy" rep. hip. N. 57 ż (ros.), należąca do firmy „TOWARZYSTWO AKCYJNE FABRYKI PORTLAND-CEMENTU ŁAZY". Nieruchomość ta jest obciążona pożyczką Towarzystwa Kredytowego Przemysłu Polskiego w wysokości dolarów U. S. 100.000.—

Przetarg, jako w terminie drugim i ostatecznym, rozpocznie się od obniżonego szacunku, t. j. dolarów U. S. 88,112.19 i zł. 4,059.02, z obowiązkiem spełnienia warunków sprzedaży, podanych w zbiorze objaśnień i warunków. Zbiór objaśnień i warunków sprzedaży znajduje się w księdze hipotecznej sprzedawanej nieruchomości. 3004

DROBNE OGŁOSZENIA

UZDROWISKA.

BYSTRA KOŁO BIAŁEJ — Uzdrowisko D-ra Szarewskiego dla wypoczynku lub leczenia. Ceny ryczałtowe przystępne. 1645

KUPNO i SPRZEDAŻ

„WAPNO STRZEMIESZYCKIE"
Roman Dobrzański — Zakłady Wapienne w Strzemieszycach, telefon 19. Wapno palone wysoko procentowe (97.18 proc. Ca O.) bez fosforu i siarki, silnie wiążące (zlekka cementowe) nad normę wydajne (1 tona 1000 kg. daje 3 metry sześcienne wapna lasowanego). Analiza na żądanie. Ceny konkurencyjne. 2187



Wózki dla chorych, do rozwożenia towarów, rowery, wszelkie części składowe do tychże poleca po cenach najniższych **KAROL BARAN** — Sosnowiec, Prez. Mościckiego 15. Telefon 7-82. 2778

MASZYNY
do szycia, gramofony, części do tychże, płyty zł. 250 — reperacja maszyn i gramofonów szybko, tanio solidnie Sosnowiec, Modrzejowska 37 Ludwik Harlak. 2139

KAMIENIC,
majątków ziemskich, gospodarstw rolnych, oraz małych domków w całej Rzeczypospolitej, największy wybór do sprzedania, posiada jedynie biuro „Wawel", Kraków, Grodzka 60, tel. 10.. 2630

STOŁOWY,
biurko męskie zupełnie dobre i inne rzeczy do sprzedania. — Będzin, Kołłątaja 21 m. 5.

KUPIĘ
dwie rakiety tenisowe. Zgłoszenia Kurjer Zachodni pod „Rakieta". 3025

RADJO
nigdy nie zawodzi, jeżeli od J. Witkowskiego pochodzi. Sosnowiec, Orla 10a. Telefon 4-86. Od godz. 8—13 i od 15—19. 3020

FORTEPIAN SCHRÖDERA
prawie nowy, krótki do sprzedania tanio. Katowice, Sokolska 7 m. 9 od 2—8. 3016

KUPIĘ
plac około 30 prętów bliżej śródmieścia Sosnowca po okazyjnej cenie. Oferty ze szczegółowym opisem ceny i położenia do Administracji Kurjera Zachodniego pod „Plac 30 prętów". 3012

KUPIĘ
rower używany w dobrym stanie. Zgłoszenia do Administracji pod „Rower". 3015

GRAFOCHEMJA SOSNOWIEC
PROJEKTY OPAKOWAŃ HANDLOWYCH • BLANKIETY FIRMOWE JEDNO-, I WIELOBARWNE • KLISZE DRUKARSKIE WSZELKICH TYPÓW • PRZEZROCZA DO KINCENY BARDZO NISKIE
ŻĄDAJCIE OFERTY

KAPELUSIK
damski, szykowny, za naprawdę niską cenę dobierze sobie Pani w ogólnie znanym Magazynie Mód **„WIKTOJA"** Sosnowiec, 3-go Maja 23. 2551

KAPELUSZE
damskie gustowne, — bieliznę damską i higieniczną dla niemowląt, duży wybór pończoch, rękawiczek, — dżemprów oraz pantofli zakopiańskich poleca na sezon wiosenny, jedyne najtańsze źródło. Magazyn mód i galanterji damskiej i dziecinnej. **„HELENA"** Sosnowiec, Modrzejowska 30 — Hale Rozwoju. 2724

NAUKA I WYCHOW.

NAUCZYCIEL
specjalista —Lwowska 3-V.17 — uczy dziatwę tanio: a) zakresie całej szkoły powszechne, b) do I klasy nowego gimnazjum na wrzesień, c) śpiewu słuchowo, solfeżowo.— Zgłoszenia codzień. 2708

POSADY i PRACE

GOSPODYNI
kucharka poszukuje miejsca. Wiadomość: „Kurjer Zachodni". 3010

OSOBA
młoda, inteligentna, z bardzo dobrego domu, znająca się doskonale na prowadzeniu gospodarstwa i kuchni, poszukuje pracy w dobrym domu, może do dzieci, najchętniej na wyjazd. Zgłoszenia do Administracji pod „Skromne wymagania". 3008

ZAJMIE SIĘ
wzorowo, ekonomicznie domem młoda osoba bezwzględnie uczciwa, skromnych wymagań, doskonała znajomość kuchni, gospodarstwa domowego. — Zgłoszenia pod „Praca" „Kurjer Zachodni" Sosnowiec. 3011

ZAKŁAD MECHANICZNY
Orla 16 — przyjmuje wszelkie roboty szlifierskie, jako to: brzytwy, nożyczki, noże do maszyn rzeźniczych (specjalny angielski szlif) — oraz wszelkie roboty mechaniczne. M. Hertz. 2219

RÓŻNE

KSIĄŻKĘ
wojskową — wydaną przez P. K. U. Sosnowiec i dowód osobisty wydany przez gminę Niwka zgubił Dafner Hersz. 2850

KOREKTOR-STROICIEL
fortepianów, pianin, fisharmonij. Wiadomość: Sosnowiec, tel. 9-28. 2183

ZGUBIONE DOKUMENTY

3 grosze za 1 wyraz

CZESŁAW SAMBORSKI
zgubił świadectwo szkolne wydane przez szkołę Nr. 6 w Sosnowcu. 3006

MASZYNY
do pisania i liczenia przyjmuje do reperacji i stałej konserwacji — St. Czajkowski, Sosnowiec, Małachowskiego — tel. 5-71. 2723

PKO. Warszawa 61.553 Katowice 302.712

OGŁOSZENIA

Wiersz milimetrowy jednolamowy: na 1-ej stronie, względnie przed tekstem 60 gr.; w tekście 45 gr., za tekstem 20 gr. Ogłoszenia drobne 10 — 30 gr. za każdy wyraz. Ogłoszenia drobne o zgubionych dokumentach i poszukiwaniu pracy po 3 gr. za wyraz. Szerokość szpalt przed tekstem . w tekście 70 mm., za tekstem 35 m. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca ogłoszeń Admin. nie odpowiada.

Seryjne drobne ogłoszenia.
Po 10 wyrazów w każdem kosztują:
30 drobnych ogł. 16.00 zł.
20 drobnych ogł. 13.00 zł.
10 drobnych ogł. 7.00 zł.
5 drobnych ogł. 4.00 zł.
Za każdy wyraz dodatkowy dopłaca się po 5 gr.

SOSNOWIEC: Redakcja: Piłsudskiego Nr. 4. Tel. 64. Skrytka poczt. 62. Administracja: Piłsudskiego 4 Tel. 73. Będzin, Małachowskiego 7. Tel. 7-93. — Grodziec, Będzińska. Dąbrowa, ul. Krótka 11. Tel. 262. — Zawiercie, 3-go Maja 27.

WYDAWCA I REDAKTOR NACZ. TADEUSZ OPIOŁA — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO" W SOSNOWCU, PIŁSUDSKIEGO 4. — REDAKTOR ODP. HENRYK STRYJEWSKI